



Anna Pytasz-Kołodziejczyk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

anna.kolodziejczyk@uwm.edu.pl • <https://orcid.org/0000-0002-4286-3926>

Wizytacja archiprezbiteratu jeziorańskiego z lat 1597–1598 jako źródło do analizy podstaw gospodarczych i funkcjonowania parafii diecezji warmińskiej w XVI w.

The 1597–1598 Visitation to the Archpresbytery of Jeziorany: A Source for Analyzing the Economic Underpinnings and Operation of Parishes in the 16th-Century Diocese of Warmia

Die Visitation des Erzpriesteramtes von Jeziorany in den Jahren 1597–1598 als Quelle für die Analyse der wirtschaftlichen Grundlagen und der Funktionsweise der Pfarreien der Diözese Ermland im 16. Jahrhundert

Słowa kluczowe: XVI wiek, wizytacja, Jeziorany, parafia, uposażenie

Keywords: 16th century, canonical visitation, Jeziorany, parish, beneficial endowment

Schlüsselworte: 16. Jahrhundert, Visitation, Jeziorany, Pfarrei, Bezüge

STRESZCZENIE

Podstawę źródłową artykułu stanowi protokół powizytacyjny diecezji warmińskiej z lat 1597–1598 i odnotowana w nim wizytacja archiprezbiteratu Jeziorany. Zawiera ona informacje o parafiach i kościołach tej jednostki kościelnej, wchodzącej w skład diecezji warmińskiej, której ówczesnym biskupem był kardynał Andrzej Batory. Szczegółowo opisano w niej stan parafii pod względem ich uposażenia beneficyjnego, podano podstawowe dane biograficzne proboszczów, a także inne informacje związane z dochodami kościołów diecezji. Nakreślenie podstaw gospodarczych funkcjonowania parafii archiprezbiteratu jeziorańskiego będzie przedmiotem artykułu. Wiele z podanych w protokole informacji, nie było dotychczas odnotowanych w literaturze, uzupełnią one wiedzę o parafiach archidiaconatu Jeziorany w końcu XVI stulecia.

Pozwolą na ogólne konstatacje dotyczące podstaw materialnych struktury parafialnej diecezji warmińskiej w tym okresie.

ABSTRACT

The present study is based on an analysis of the 1597–1598 visitation report from the Diocese of Warmia, which documents the canonical visitation to the Archpresbytery of Jeziorany. Said report describes parishes and churches of this ecclesiastical division of the Diocese, with Cardinal Andrzej Batory serving as its bishop at the time. It also details the state of the parishes with regard to their beneficial endowment, provides basic biographical data on parish priests, and records financial information on revenues of the diocesan churches. The aim of the paper is to outline the financial basis for parish operations in the Archpresbytery of Jeziorany. Much of the report's content was previously unrecorded in the literature, and it will shed new light on the operation of parishes in the late-16th-century Archdeaconry of Jeziorany. The analysis provides deeper insight into the economic realities of the parish system throughout the Diocese of Warmia in that period.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Quelle des Artikels bildet das Protokoll der Visitation der Diözese Ermland aus den Jahren 1597–1598 und die darin verzeichnete Visitation des Erzpriesteramtes Jeziorany. Es enthält Informationen über die Pfarreien und Kirchen dieser kirchlichen Einheit, die zur Diözese Ermland gehörte, deren damaliger Bischof Kardinal Andrzej Batory war. Darin wird der Zustand der Pfarreien hinsichtlich ihrer Einkünfte detailliert beschrieben, es werden grundlegende biografische Daten der Pfarrer sowie weitere Informationen zu den Einkünften der Kirchen der Diözese angegeben. Die Darstellung der wirtschaftlichen Grundlagen der Pfarreien des Erzpriesteramtes Jeziorany ist Gegenstand dieses Artikels. Viele der im Protokoll enthaltenen Informationen waren bisher in der Literatur nicht verzeichnet und ergänzen das Wissen über die Pfarreien des Archidiakonats Jeziorany am Ende des 16. Jahrhunderts. Sie ermöglichen allgemeine Aussagen über die materiellen Grundlagen der Pfarrstruktur der Diözese Ermland in dieser Zeit.

Źródła archiwalne proveniencji kościelnej są cenione i wykorzystywane przez historyków zajmujących się nie tylko dziejami instytucji je wytwarzającej. Badania prowadzone zarówno w wymiarze makro- i mikrospołecznym dla średniowiecza czy nowożytności ten typ źródeł traktują jako jedne z podstawowych. Różnorodność tych materiałów, jak również rola, jaką pełnił Kościół rzymskokatolicki w średniowiecznym i nowożytnym społeczeństwie sprawiały, że obok informacji dotyczących spraw ściśle związanych z religią, dostarczały one także wiedzy o społeczeństwie i gospodarce.

Podjęta poniżej problematyka związana z kwestiami podstaw finansowych funkcjonowania parafii diecezji warmińskiej w końcu XVI w. jest jednym z zagadnień, których opracowanie wydaje się istotne dla nakreślenia pełniejszego obrazu funkcjonowania diecezji tego regionu, jak również pogłębienia jego tła społeczno-gospodarczego¹.

¹ B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie (1243–1569)*, Poznań 1949, s. 83–94; A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, passim; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, passim; idem, *Szkolnictwo parafialne w diecezji warmińskiej w świetle*

Źródłem, na podstawie którego omówiono warunki gospodarcze, w których realizowali swoje zadania proboszczowie parafii diecezji warmińskiej u schyłku XVI w. są protokoły jej wizytacji generalnej², przeprowadzonej w latach 1597–1598³, na zlecenie kardynała Andrzeja Batorego. Oryginały tych protokołów przechowywane są w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, a zostały opublikowane w 2022 r.⁴

Podstawy formalne do przeprowadzenia omawianej wizytacji dała decyzja kardynała Batorego, wydana 1 lipca 1594 r., zatem na trzy lata przed jej rozpoczęciem. Objęła ostatecznie łącznie 79 parafii, 15 kościołów filialnych oraz katedrę we Fromborku (Frauenburg)⁵. Wpisywała się w potrydencki nurt zaleceń, zwiększania nacisku na kontrolę funkcjonowania diecezji przez hierarchię kościelną. Zaznaczyć należy, iż dotyczyło to nie tylko sfery duchowej – bardzo ważnej dla kształtowania postaw ludności katolickiej i niższego duchowieństwa, ale także funkcjonowania jednostek kościelnych w zakresie spraw majątkowych i gospodarczych⁶. Wspieranie duchownych i wiernych w ramach określonych jednostek parafialnych do życia zgodnego z naukami Kościoła oraz uczciwości i gospodarności w zarządzie ich podstawami majątkowymi, realizowano między innymi właśnie poprzez wizytacje kanoniczne parafii⁷. Umożliwiały one naprawę tych elementów nieprawidłowego

akt wizytacyjnych z drugiej połowy XVI wieku, „Roczniki Teologiczne” 1994, 41, 4, s. 172–181; D. Bogdan, *Warmia w XVI–XVIII wieku. Dominium – księstwo – kraik?*, w: *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 1997, s. 59–76; J. Ptak, *Wojskowość średniowiecznej Warmii*, Olsztyn 1997; T. Borawska, *Czynnik kulturowe na Warmii w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2004, nr 4, s. 437–451; J. Kielbik, *Miasta warmińskie w latach 1466–1772. Samorząd, społeczeństwo, gospodarka*, Olsztyn 2007, passim. Zob. też I. Makarczyk, *Diecezja warmińska w opracowaniach biskupa Jana Władysława Obląka (zm. 1988 r.)*, „Studia Elbląskie” 2023, 24, s. 52.

² S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI–XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1962, 5, 3, s. 41–58; A. Hamryszczak, *Canonical visitationis as a historical source*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2016, 105, s. 53–62.

³ *Acta visitationis generalis Ecclesiarum Episcopatus Varmiensis 1597/1598*, tłum. J. Wojtkowski, G. Chomik, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2022, s. 14–621; A. Szorc, *Dominium...*, s. 23.

⁴ A. Glemma, *Andrzej Batory*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. I, Kraków 1935, s. 351–353. Andrzej Batory (1563–1599) – bratanek króla Stefana Batorego został koadiutorem z prawem następstwa biskupa Marcina Kromera w 1584 r., a następnie objął godność biskupa warmińskiego w 1589 r. Zob. A. Szorc, *Andrzej Batory jako koadiutor Marcina Kromera (1584–1589)*, „Forum Teologiczne” 2000, 1, s. 237–283.

⁵ *Acta visitationis...*, s. 7.

⁶ J. Gręźlikowski, *Trydencka reforma i odnowa Kościoła: refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545–1563)*, „Studia Włocławskie” 2016, 16, s. 126–146.

⁷ *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*, wyd. Litak Stanisław, Toruń 1998, s. IX–XCV; S. Olczak, *Wizytacje poznańskie I poł. XVII w. jako podstawa źródłowa do badań nad duchowieństwem parafialnym*, „Summarius” 1979, 8, s. 253; J. Wiśniewski, *Warmińskie wizytacje kromerowskie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1981, 43, s. 181–202; D. Głowka, *Akta wizytacji kościelnych z wieków XVI–XVIII jako źródło do historii kultury materialnej: gospodarstwo wiejskie w dobrach parafialnych w archidiecezji warszawskiej*, w: *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. LXI: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, Wrocław 1989, s. 233–251; W. Kowalski, *Uposażenie archidiecezji sandomierskiej w XV–XVIII wieku*, Kielce 1998, s. 22–23; S. Litak, *Parafie Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 28–35; B. Szady, *Wizytacje diecezji chełmskiej – XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2004, 82, s. 269–288; J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010, passim; T. Nowicki, *Carbona ecclesiae – przyczynek do badań nad dochodowością kościołów parafialnych w archidiecezji pomorskiej na przykładzie wizytacji biskupa Rybińskiego z 1780/1781 roku*, „Studia Pelplińskie” 2010, 42, s. 249–259; A. Kopiczko, *Kościół parafialny w Bisztyńku w świetle wizytacji*

funkcjonowania jednostek kościelnych, których inaczej by nie dostrzeżono. Bez wątpienia miały także walor dyscyplinujący duchowieństwo parafialne oraz wiernych, którym szeroko udzielano napomnień i nakazywano potrzebne zmiany zgodne ze statutami synodalnymi oraz ustawami krajowymi⁸.

Wizytacja ta nie była pierwszą przeprowadzaną na obszarze biskupstwa warmińskiego. Poprzednie, których protokoły się zachowały, przeprowadzono w latach 1565–1572 z inicjatywy kardynała Stanisława Hozjusza⁹ oraz w latach 1581–1582 zgodnie z decyzją biskupa warmińskiego Marcina Kromera¹⁰. Wizytacja Andrzeja Batorego była jednak wyjątkowa pod względem jakości zbieranych informacji oraz ich obszerności, dodajmy, przeprowadzana z dużą starannością przez wysłanników biskupa. Zarówno dochody proboszczów, poszczególnych kościołów parafialnych i filialnych, jak i spisy inwentarza ruchomego, zwierząt gospodarskich były prowadzone przez wizytatorów w sposób bardzo drobiazgowy. Posiadało to ówczesnie istotne znaczenie przy przekazywaniu parafii nowym proboszczom i umożliwiało kontrolę nad zachowaniem substancji majątkowej kościoła i parafii. Dla badań nad dziejami parafii diecezji warmińskiej tak szczegółowe ich spisy mają znaczący walor badawczy nie tylko w zakresie kultury materialnej, ale są także zwierciadłem odbijającym mentalność ich mieszkańców. Wizytację przeprowadzono w dość szybkim tempie (dwa lata) oraz co bardzo cenne badawczo, nieomal kompletnie (w protokołach powizytacyjnych brakuje jedynie wizytacji parafii w Elblągu (Elbing), zapewne w związku ze sporami o jej przynależność w tym czasie)¹¹. Wizytacja poza informacjami o kondycji parafii biskupstwa warmińskiego w końcu XVI w., świadczyła o efektach niestrudzonej działalności duszpasterskiej poprzedników Andrzeja Batorego, szczególnie biskupa Marcina Kromera. Kromer obejmował diecezję w trakcie trudnego poreformacyjnego stulecia i przez dwadzieścia lat swej posługi szczególnie dbał o podniesienie duchowieństwa parafialnego pod względem jego rzetelności w pracy na rzecz parafii oraz oddania ideałom Kościoła (mniej intensywnie musiał dbać o liczebność księży – to zadanie wykonał biskup Hozjusz). Wizytacja Batorego niemal dziesięć lat po śmierci Kromera dawała świadectwo odrodzenia kleru parafialnego i zadowalającego stanu parafii u schyłku

z 1798 roku, „*Studia Elckie*” 2011, 13, s. 119–139; idem, *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej w okresie rządów biskupa Marcina Kromera*, KMW 2012, 277, 3, s. 441–457; I. Skierska, *Zarząd finansami parafii w późnośredniowiecznej Polsce*, „*Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski*” 2013, 8, s. 7–26; L. Jażdżewski, *Duchowieństwo i uposażenie parafii Świętej Trójcy w Kościerzynie w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „*Studia Gdańskie*” 2019, 26, s. 173–188.

⁸ J. Sojka, *Ustawodawstwo synodalne biskupa Marcina Kromera (+1589)*, „*Studia Warmińskie*” 1970, 7, s. 341–359; A. Szorc, *Wilkieże warmińskie*, „*Studia Warmińskie*” 1984, 21, s. 5–34; idem, *Dominium warmińskie...*, s. 108; *Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezańskie, Chełmińskie oraz Prowincjalne Ryskie. Z branieńskiego wydania księdza Franciszka Hiplera 1899 roku oraz pierwodruków 1922 i 1923 roku przełożył biskup Julian Wojtkowski*, Olsztyn 2010, passim.

⁹ W. Urban, *Stanisław Hozjusz*, PSB, t. X, Wrocław 1962–1964, s. 42–46.

¹⁰ H. Barycz, *Kromer Marcin*, PSB, t. XV, Wrocław 1970, s. 319–325; J. Wiśniewski, *Warmińskie wizytacje...*, s. 181–202.

¹¹ A. Szorc, *Rywalizacja katolików z luteranami o kościół Św. Mikołaja w Elblągu 1520–1621. Źródła do dziejów reformacji w Prusach Królewskich*, Olsztyn 2002, passim.

XVI w. – efektów starań biskupów Hozjusza i Kromera. Na tym zasadza się jej ogromne znaczenie w dziejach diecezji warmińskiej¹².

Wizytację rozpoczęto 30 września 1597 r. od parafii Leginy (Legienen) w archidiecezji reszelskiej i przeprowadzał ją początkowo osobiście kardynał Andrzej Batory. Postanowienia Soboru Trydenckiego nakazywały bowiem dokonywanie wizytacji przez ordynariuszy – biskupów diecezjalnych, jak i prawnie ustanowionych administratorów – osobiście, szczególnie w odniesieniu do katedr i parafii kolegiackich. Jeżeli inne obowiązki uniemożliwiały taki osobisty udział ordynariuszy w wizytacji, mogli oni wyznaczać zastępców spośród archidiaconów lub innych osób zaufanych¹³. Andrzej Batory lustrował parafie archidiecezji reszelskiej aż do Bisztyńka (Bischofstein). Geograficznie zatem rozpoczęto objazd od położonych najbardziej na południe i południowy-wschód parafii diecezji warmińskiej, posuwając się ku północy (ostatnim zwizytowanym archidiecezją był fromborski). Następnie jego zadania przejęli wizytatorzy, których niestety wizytacja nie wymienia. Wydawcy tekstu wizytacji domyślali się kilku osób, które mogły pełnić te zadania. Byli to: wikariusz generalny Jan Kretzmer, kanclerz Henryk Hindenber, kapelani Urban Jost i Jan Leo, administrator Mikołaj Kos, notariusz i sekretarz Jakub Schröter, bądź sekretarze Tomasz Treter i Jerzy Knobloch¹⁴.

Wizytację przeprowadzano zasadniczo według określonego formularza, którego układ wprowadzono już podczas wizytacji kromerowskich. Lustrowano najpierw budynek kościoła wraz z zakrystią, dzwonnice oraz cmentarz, jeśli znajdowały się one w parafii. Szczegółowo opisywano stan techniczny kościoła, znajdujący się w nim inwentarz ruchomy – paramenta kościelne w zakrystii, stan ołtarzy i ich wyposażenie, organy, chrzcielnicę. Po spisaniu majątku ruchomego parafii, odbywał się tzw. „examen parochi”, egzamin proboszcza, czyli uzyskiwanie informacji o osobie proboszcza, jego wykształceniu¹⁵, jakości wywiązywania się z obowiązków wobec parafian, trudności na jakie napotykał w swojej pracy (informacje te są interesującym źródłem do zagadnienia obyczajowości epoki), służby którą zatrudniał na plebanii oraz stanie zabudowań mieszkalnych plebanii i jej wyposażeniu. Kolejno dokonywano spisania „proventus parochiales” dochodów parafii, inwentarza plebanii, a także przeprowadzano wywiad na temat nauczyciela miejscowej szkoły¹⁶. Stałym elementem i troską wizytatorów była kondycja moralna i stosowanie się do nauk Kościoła przez parafian, którą także szeroko referowano na podstawie rozmów z proboszczem oraz samymi parafianami. Stan dochodów parafii tzw. „ratio ecclesiae” był ostatnim elementem wizytacji w mniejszych

¹² A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej...*, s. 455–456.

¹³ J. Wiśniewski, *Warmińskie wizytacje...*, s. 181–183.

¹⁴ *Acta visitationis...*, s. 8–9.

¹⁵ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: Słownik, Olsztyn 2000, s. 229–337.

¹⁶ Na Warmii szkoły parafialne działały w każdej parafii oraz niekiedy przy kościołach filialnych, a uczyć się w nich mogły także dziewczęta. Kontynuacja nauki była możliwa w kolegiach jezuickich w Braniewie (Braunsberg) lub Reszlu, zob. A. Kopiczko, *Szkolnictwo parafialne...*, s. 34–70.

parafiach. Tam, gdzie funkcjonowały bractwa dobroczynne, szpitale, zgromadzenia zakonne wizytację poszerzano o sprawozdanie także z tych jednostek.

Interesujące nas tutaj wpisy związane z gospodarczymi aspektami działalności parafii notowano w czterech punktach – „examen parochi” (egzamin proboszcza), „de prouentibus parochiae” (przychody parafii), „inventarium domus parochialis” (inwentarz plebanii), „ratio ecclesiae” (rachunek kościoła). Utrzymano ten układ zasadniczo w poniżej zaprezentowanych zagadnieniach, aby oddać nieco ducha oryginalnego protokołu wizytacji.

W archiprezbiteracie Jeziorany (Seheburg) wizytacja miała miejsce od początku grudnia 1597 r. do 10 stycznia 1598 r. Parafie wizytowano w następującej kolejności: Kiwity (Kiviten), Sułowo (Schulenn), Wozławki (Wuslack), Bisztynek (Bischofstein), Lutry (Lavteren), Prosiły (Prossiten), Franknowo (Franckenav), Żegoty (Seubertswaldt), Blanki (Blanckensehe), Radostowo (Fredenberg), Frączki (Fleming), Tłokowo (Locau), Jeziorany (Seheburg), Biesowo (Bessaw), Biskupiec (Bischofburg), Ramsowo (Ramsau), Bartoły (Bartelsdorf), Lamkowo (Lemkendorff), Barczewko (Alt Wartenburg), Barczewo (Wartenburg)). Archiprezbiterat Jeziorany (Seheburg) ustępował pod względem liczby parafii jedynie archiprezbiteratowi w Dobrym Mieście (Gutstadt), jednak jako jedyny posiadał aż cztery miasta (Jeziorany (Seheburg), Barczewo (Wartenburg), Biskupiec (Bischofburg) i Bisztynek (Bischofstein)) co stanowiło o jego wyjątkowej pozycji wśród wizytowanych archiprezbiteratów, o której zdecydowała też szczególna drobiazgowość w spisywaniu zasobów inwentarza ruchomego i nieruchomego tutejszych parafii.

„EXAMEN PAROCHII”

Zgodnie z wyliczeniami Andrzeja Kopiczki w diecezji warmińskiej w latach 1525–1772 pracowało około 1330 proboszczów, a jeden proboszcz pracował średnio na jednej parafii 17 lat¹⁷. Szczególnie niska liczba duchownych notowana była w połowie XVI w. Gdy biskupem warmińskim został Stanisław Hozjusz (1551 r.) posługę kapłańską w kościołach parafialnych diecezji świadczyło jedynie 80 duchownych. Wspomniany badacz odnotował także, że w przypadku diecezji warmińskiej kapłani wywodzili się zazwyczaj z Braniewa (Braunsberg), Lidzbarka Warmińskiego (Heilsberg), Olsztyna (Allenstein) i Ornety (Wormditt) – przynajmniej po 7, Dobrego Miasta (Gutstadt) i Fromborka (Frauenburg) – przynajmniej po 5. Zapewne też około 20 przybyło z diecezji płockiej. Inni urodzili się w pozostałych miastach warmińskich lub na wsiach¹⁸. W świetle wizytacji Batorego, już sama analiza archiprezbiteratu

¹⁷ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji...*, s. 230.

¹⁸ A. Kopiczko, *Duchowieństwo w diecezji warmińskiej ...*, s. 442.

jeziorańskiego, a także pozostałych archiprezbiteratów wskazuje że możemy rozszerzyć ten ogólnie zarysowany katalog pochodzenia kapłanów o Barczewo (Wartenburg), Bieniewo (Benern), Bisztynek (Bischofstein), Elbląg (Elbing), Jeziorany (Seheburg), Kabikiejmy (Ober Kapkeim), Lidzbark (Heilsberg), Melzak (Pieniężno), Pleśno (Plößen), Reszel (Rößel), oraz konkretne miejscowości mazowieckie – Chorzels, Janów, Płock, Sierpc¹⁹. Proboszcz parafii w Unikowie (Glockstein) pochodził z Legnicy na Śląsku, parafii w Wilczkowie (Wolfsdorf) z parafii w Würzburgu (nie podano miejscowości), parafii w Braniewie (Braunsberg) z Królewca (Königsberg)²⁰.

Zestawienie 1. Proboszczowie archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) w latach 1597–1598

Lp.	Parafia	Imię i nazwisko proboszcza	Pochodzenie proboszcza	Wiek proboszcza (w latach)	Okres sprawowania funkcji proboszcza w parafii (w latach)
1	Kiviten (Kiwity)	Jan Leo	Jeziorany	28	1
2	Wuslack (Wozławki)	Marcin Thiel	Orneta	45	14
3	Bischofstein (Bisztynek)	Daniel Schirmer	Elbląg	45	3
4	Lavteren (Lutry)	Jerzy Ramocki	Reszel	30	2
5	Prossiten (Prosity)	Jan Heisch	Dobre Miasto	40	9
6	Francknav (Franknowo)	Grzegorz Koch	Kabikiejmy	30	½
7	Severtswaldt (Żegoty)	Jodok Hoeling	Pleśno	33	-----
8	Fredenberg (Radostowo)	Paweł Radig	Barczewo	-----	24
9	Seheburg (Jeziorany)	Jerzy Fahl	Orneta	34	2 ½
10	Bessaw (Biesowo)	Tomasz Romański	Płock	50	12
11	Bischofburg (Biskupiec)	Stanisław z Sierpca	Sierpc	43	9
12	Ramsav (Ramsowo)	Arnold Pączkowski	diecezja płocka	-----	35
13	Lemkendorff (Lamkowo)	Stanisław Czaplicki	diecezja płocka	-----	około 7 lat ^a
14	Alt Wartenburg (Barczewko)	Adrian Brolinski	Mazowsze	50	21
15	Wartenburg (Barczewo)	Tomasz Markaim	Bisztynek	40	5

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

¹⁹ *Acta visitationis...*, s. 75–179.

²⁰ *Ibidem*, s. 30, 372, 518.

^a Stanisław Czaplicki objął parafię z rąk administratora Szymona Hanowskiego (Hanow), który pełnił tę funkcję w latach 1591–1592, zob. Kopiczko A. *Ustrój i organizacja?*..., tab. 11, s. 18.

Pierwszą wizytowaną parafią archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) były Kiwity (Kiviten)²¹, w której proboszczem „od niedawna” (zgodnie z wizytacją) był Jan Leo z Jezioran, lat około 28. Na służbie utrzymywał: kucharkę Annę z Malinówki wraz z jej siedemnastoletnią córką Elżbietą, służącą – kilkunastoletnią córkę pastucha z Kiwit (Kiviten) oraz dwóch służących i dwóch pomocników. Budynki parafii określono jako w niezłym stanie, chociaż proboszcz narzekał na niechęć parafian z Sułowa (Schulenn) do wykonywania w nich potrzebnych napraw. Wobec tych zarzutów, wizytatorzy zobowiązali parafian ze wsi Sułowo (Schulenn) do udziału w naprawach budynków plebanii, a także płotów otaczających ziemię parafialną oraz w utrzymaniu rektora szkoły i odnawianiu budynku szkolnego²². Proboszcz opiekował się łącznie dwoma kościołami – parafialnym w Kiwitach (Kiviten) oraz kościołem filialnym w Sułowie (Schulenn), a co za tym idzie odprawiał msze niedzielne według ustawy krajowej biskupa Maurycego Ferbera, kolejno w każdym z kościołów²³. Zobowiązano go do otwierania kościoła tam, gdzie mszy nie celebrował tak, aby wierni mogli pomodlić się w niedzielę w kościele, nawet nie uczestnicząc we mszy. Wizytatorzy zapowiedzieli także rychłe podjęcie decyzji co do obsady kościoła w Sułowie (Schulenn), odpowiadając na prośby mieszkańców tej wsi o samodzielnego proboszcza²⁴.

W następnej wizytowanej parafii – Wozławki (Wuslack) proboszczem był Marcin Thiel z Ornety (Wormditt), około 45-letni. Był tu proboszczem od czternastu lat. Na służbie utrzymywał włodarza z żoną, dwie służące, jednego sługę i pomocnika. O stanie budynków plebanii nic nie zanotowano, jednak opisano szczegółowo inwentarz plebanii, który daje wyobrażenie o dość zasobnym jej wyposażeniu. Zapewne budynki plebanii były w dobrym stanie, skoro ich nie omawiano²⁵.

Następna parafia w Bisztynku (Bischofstein) jako proboszcza miała od trzech lat Daniela Schirmera z Elbląga, liczącego sobie czterdzieści pięć lat, który odbył studia w Braniewie (Braunsberg). Do parafii należało miasto Bisztynki (Bischofstein) oraz wsie Troszkowo (Klackendorf) i Dąbrowa (Schöndamerau)²⁶.

Kolejną wizytowaną parafię w Lutrach (Lavteren). Proboszczem od dwóch lat był w niej Jerzy Ramocki z Reszla (Rößel), około 30-letni²⁷. Na służbie, którą jak zaznaczono, opłacał corocznie (było to zgodne z zaleceniami biskupa dla

²¹ Ibidem, s. 75.

²² Ibidem, s. 79.

²³ A. Szorc, *Wilkieże warmińskie...*, s. 18–34; T. Berg, *Landesordnungen in Preußen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998, passim; J. Kiełbik, *Administration of the Warmia region in the light of its domestic laws*, KMW 2016, 4, s. 709–725.

²⁴ *Acta visitationis...*, s. 79.

²⁵ Ibidem, s. 84–85.

²⁶ Ibidem, s. 90; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1991, 46, s. 31–60.

²⁷ *Acta visitationis...*, s. 99.

proboszczów), utrzymywał włodarza z żoną, mających jedno półroczne dziecko, także dwie służące, jedna z nich była córką pastucha z tej wsi, druga pochodziła z Wójtowa (Fittigsdorf), obie niemal piętnastoletnie²⁸.

Proboszczem następnie wizytowanych Prosit (Prossiten) był od dziewięciu lat Jan Heisch z Dobrego Miasta (Gutstadt), liczący sobie 40 lat²⁹. Na służbie utrzymywał od pięciu lat jedną służącą imieniem Anna (około 19-letnią) oraz drugą – Elżbietę z Łądka, świeżo zatrudnioną. Proboszcz nie zatrudniał kucharki (poprzednia zmarła), jednak do pomocy miał także jednego sługę i jednego chłopaka³⁰.

W parafii Franknowo (Franckenav) proboszczem był 30-letni Grzegorz Koch pochodzący z Kabikiejm (Ober Kapkeim), pełniący posługę od niespełna pół roku, rozpoczętą świeżo po zakończeniu nauki w Braniewie (Braunsberg) i Wilnie. Na plebanii utrzymywał proboszcz służącą – Emerencjanę – jego krewną, drugą służącą 20-letnią Elżbietę, oraz jednego sługę i chłopca do pomocy³¹.

Dalej wizytatorzy przenieśli się do parafii Żegoty (Seubertswaldt), której proboszczem był 33-letni Jodok Hoeling z Pleśna. Na służbie przebywała tutaj kucharka Dorota – krewna proboszcza, także dwie inne świeżo zatrudnione służące, dwóch służących i jeden chłopiec³².

W kolejnej parafii Radostowo (Fredenberg) proboszczem o 24-letnim stażu był Paweł Radig z Barczewa (Wartenburg), jego wieku jednak nie odnotowano. Na służbie utrzymywał od dwudziestu lat tę samą kucharkę oraz dwie służące, dwóch służących i jednego chłopca, świeżo przyjętych do plebanii³³.

Następnie wizytatorzy przejechali do Jezioran (Seheburg) – głównej parafii archiprezbiteratu³⁴. Parafią zawiadywał 34-letni proboszcz Jerzy Fahl z Ornety, który odbył studia w Braniewie (Braunsberg) i znał dobrze język polski. Proboszczem Jezioran (Seheburg) ustanowił go Andrzej Batory. Pełnił posługę od dwóch i pół roku. Na służbie u niego przebywała matka i siostra oraz służąca – 16-letnia dziewczyna ze wsi Olszewnik (Elsau), poza tym dwóch służących³⁵.

Dalej wizytatorzy podjęli pracę w Biesowie (Bessaw) u proboszcza Tomasza Romańskiego, pochodzącego z Płocka, a wychowanego w Prusach. Proboszcz liczący sobie 50 lat opiekował się parafią od dwunastu lat³⁶. Na służbie utrzymywał jedną kobietę. Zatrudniał jednego parobka i chłopaka. Cała służba

²⁸ Ibidem, s. 100.

²⁹ Ibidem, s. 104.

³⁰ Ibidem, s. 106.

³¹ Ibidem, s. 109.

³² Ibidem, s. 114.

³³ Ibidem, s. 120–121.

³⁴ I. Janosz-Biskupowa, *Rozwój przestrzenny miasta Jeziorany*, KMW 1965, 1, s. 3–16; A. Poschmann, *600 Jahre Seeburg. Bilder aus alter und neuer Zeit. 1338–1938*, Seeburg 1938, s. 5–49.

³⁵ *Acta visitationis...*, s. 131.

³⁶ Ibidem, s. 144.

otrzymywała coroczną wypłatę i jak zaznaczono, pomagała w uprawie 4 łanów ziemi parafialnej³⁷.

W parafii Biskupiec (Bischofburg) proboszczem był od dziewięciu lat Stanisław z Sierpca, liczący sobie 43 lata. Na służbie miał kucharkę i służącą, obydwie w podeszłym wieku oraz parobka i chłopaka³⁸.

Następna parafia Ramsowo (Ramsau) mogła się poszczycić najdłużej sprawującym swą funkcję proboszczem w archiprezbiteracie, bowiem proboszcz Arnold Pączkowski, pochodzący z diecezji płockiej od 35 lat opiekował się parafią. Na służbie zatrudniał kucharkę Annę, służącą w wieku czternastu lat oraz jednego sługę³⁹.

W parafii Lamkowo (Lemkendorff) proboszcz pochodzący z diecezji płockiej (nie podano jego wieku, ani czasu spędzonego na parafii) – Stanisław Czaplicki, utrzymywał na służbie brata, trzech parobków, jedną służącą i kucharkę⁴⁰.

Z Mazowsza wywodził się z kolei 50-letni Adrian Brolinski – proboszcz w parafii Barczewko (Alt Wartenburg). Służbę plebanii stanowiła kucharka z Barczewka (Alt Wartenburg), służąca w wieku czternastu lat ze wsi Próle, jeden parobek i chłopiec do pomocy⁴¹.

Ostatnią wizytowaną parafią archiprezbiteratu jeziorańskiego było Barczewo (Wartenburg)⁴². Proboszczem był tutaj ówczesnie 40-letni Tomasz Markaim, urodzony w Bisztynku (Bischofstein), który studiował w Braniewie (Braunsberg) i w Wilnie⁴³. Na służbie pracowało w plebanii dwóch parobków, jeden chłopak, dwie służące, wszyscy opłacani corocznie⁴⁴.

Porównanie wieku proboszczów z archiprezbiteratu jeziorańskiego z pozostałymi poddanymi wizytacji w diecezji (Zestawienie 2) wskazuje, że stanowili oni grono najmłodszych wiekiem w diecezji, jednak czas sprawowania przez nich posługi w parafiach zbliżony był do odnotowanego w całej diecezji (średnio 11 lat) i wynosił 10 lat⁴⁵. Należy jednak zauważyć, że zawyżają go proboszczowie z parafii Radostowo (Fredenberg) i Ramsowo (Ramsau).

³⁷ Ibidem, s. 144–145.

³⁸ Ibidem, s. 151.

³⁹ Ibidem, s. 156–157.

⁴⁰ Ibidem, s. 162.

⁴¹ Ibidem, s. 166–167.

⁴² U. Laskowska, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999, s. 105–141.

⁴³ *Acta visitationis...*, s. 173.

⁴⁴ Ibidem, s. 173.

⁴⁵ Jest to wynik niższy niż szacowany przez Andrzeja Kopiczkę (14 lat) ogólnie dla lat 1525–1772, por. A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja...*, s. 180.

Zestawienie 2. Średni wiek proboszczów oraz okres sprawowania funkcji proboszcza w diecezji warmińskiej według wizytacji z lat 1597–1598.

Archiprezbiterat	Liczba proboszczów	Średni wiek proboszczów (w latach)	Średni okres sprawowania funkcji proboszcza w parafii (w latach)
braniewski	2	47	9
dobromiejski	20	45½	12
fromborski	3	41	10
jeziorański	15	39	10
lidzbarski	7	42	10
ornecki	6	40	12
pieniężniński	10	50	17
reszelski	8	41	7
Razem	71	43	11

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 15–617, (opracowanie własne).

W odniesieniu do służby zatrudnianej przez proboszczów archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) należy zauważyć równowagę pomiędzy liczbą kobiet i mężczyzn oraz można przyjąć, że średnio parafie tutejsze obsługiwało około 5 osób. Pod względem liczby służby archiprezbiterat Jeziorany (Seheburg) ustępował jedynie dobromiejskiemu, który liczył 20 parafii, jednak średnio również w parafiach dobromiejskich na służbie utrzymywano 5 osób.

Zestawienie 3. Liczba służby w parafiach archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) według wizytacji z lat 1597–1598.

Lp.	Parafia	Liczba służby na plebanii		
		kobiety	mężczyźni	ogółem
1	Kiviten (Kiwity)	3	4	7
2	Wuslack (Wozławki)	3	3	6
3	Bischofstein (Bisztynek)	–	–	–
4	Lavteren (Lutry)	3	1	4
5	Prossiten (Prosimy)	2	2	4
6	Franckenav (Franknowo)	2	2	4
7	Sevbertswaldt (Żegoty)	3	3	6



Lp.	Parafia	Liczba służby na plebanii		
		kobiety	mężczyźni	ogółem
8	Fredenberga (Radostowo)	3	3	6
9	Seheburg (Jeziorany)	3	2	5
10	Bessau (Biesowo)	1	2	3
11	Bischofburg (Biskupiec)	2	2	4
12	Ramsau (Ramsowo)	2	1	3
13	Lemkendorf (Lamkowo)	2	4	6
14	Alt Wartenburg (Barczewko)	2	2	4
15	Wartenburg (Barczewo)	2	3	5
Razem		33	34	67

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

Generalnie w diecezji warmińskiej czasu batoriańskiej wizytacji odnotowujemy 352 osoby służby przypadającej na osiem archiprezbiteratów. Zatem średnio 44 osoby na archiprezbiterat chociaż, jak widzimy w zestawieniu czwartym, różnice między tą liczbą były znaczące dla różnych prezbiteratów – oczywiście zależały w stopniu najznaczniejszym od liczby parafii.

Zestawienie 4. Liczba służby w parafiach diecezji warmińskiej według wizytacji z lat 1597–1598.

Lp.	Archiprezbiterat	Liczba służby na plebanii		
		kobiety	mężczyźni	ogółem
1	braniewski	3	6	9
2	dobromiejski	54	42	98
3	fromborski	7	6	15
4	jeziorański	33	34	67
5	lidzbarski	20	21	41
6	ornecki	13	10	23
7	pieniężniński	32	28	60
8	reszelski	23	16	39
Razem		185	163	352

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 15–617, (opracowanie własne).

„DE PROUENTIBUS PAROCHIAE”

Uposażenie parafii diecezji warmińskiej składało się z kilku elementów. Częściowo polegało na uzyskiwaniu dochodów z działalności gospodarczej prowadzonej przez proboszczów. Tu zaliczyć należy dochody z uprawy ziemi parafialnej (beneficjalnej), wykorzystania gospodarczego lasów, łąk oraz zasobów wodnych. Kolejną grupę stanowiły tzw. „iura stolae”, pobierane przez proboszczów, jako gratyfikacja za sprawowane sakramenty święte i pogrzeby. Wprawdzie aż do decyzji biskupa Krzysztofa Jana Szembeka⁴⁶ nie były one oficjalnie akceptowane w diecezji, jednak wybierane na zasadzie uzusu⁴⁷. Znaczący przychód generowały dziesięciny wybierane od ziemi uprawnej we wsiach należących do parafii. Ich wymiar można przyjąć (za np. wyliczeniami Andrzeja Kopiczki) na 2 korce zboża, 1 korzec owsa i 1 korzec pszenicy od łąnu chełmińskiego oraz 1 korzec owsa i 1 żyta od łąnu magdeburskiego. Od posesji płacono 8 szelągów nie uzależniając tej opłaty od liczby łąnów, karczmarze płacili dziesięcinę od ziemi wokół karczmy, młynarze od liczby kół we młynie. W zamian za zwolnienie od dziesięciny dla sołtysów, zobowiązano ich do wybierania jej od mieszkańców⁴⁸. Istotna dla dochodów proboszcza była zatem liczba wsi i osad należących do kościołów parafialnych, a w świetle wizytacji była ona bardzo zróżnicowana. Podkreślano już w literaturze tę cechę sieci parafialnej diecezji warmińskiej⁴⁹. Istotna była także liczba łąnów składających się na beneficjum proboszcza, a bywała ona zróżnicowana w całej diecezji i mogła się wahać od 4 do 8 łąnów, chociaż zwykle było to od 4 do 6 łąnów⁵⁰. Niestety akta wizytacji nie dostarczają nam informacji o jakości bonitacyjnej tych uposażeń, nie pozwalają zatem na bliższą analizę zyskowności uprawy nie tylko w zależności od obszaru uprawnego składającego się na beneficjum lecz też od żyzności gleby.

Do kościoła parafialnego w Kiwitach (Kiviten) należały wsie: Kiwity (Kiviten), Kobiela (Kobeln), Kierwiny (Kerwienen), Kiersztanowo (Kerstinowen), Stoczek (Sprinckborn), Połapin (Polpen), Kanity (Kannitten), Tejstymy (Teisten), Biegonity (Begnitten), Klejdyty (Kleditten), Kłajty (Kleicz), Bartniki (Blechenbart), Sułowo (Schulenn), Winiec (Winken) oraz folwark Majny (Meinen). Przychodów w dziesięcinach od wiernych w Kiwitach (Kiviten) w roku wizytacji nie można było precyzyjnie określić, ponieważ proboszcz był nowy i tylko ogólnie uzyskał informację od wiernych, że należy mu się z dziesięcin około 11 łasztów zboża. Wizytator stwierdził, że od przychodów proboszcza odeszły dochody z wsi Prosimy (Prossiten). Proboszcz

⁴⁶ Krzysztof Andrzej Jan Szembek (1680–1740) biskup warmiński w latach 1723–1740, oprac. S. Achremczyk w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 323–334; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 321.

⁴⁷ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja...*, s. 175.

⁴⁸ Ibidem, s. 174–175.

⁴⁹ Ibidem, s. 173.

⁵⁰ I. Makarczyk, *Warmia w okresie rządów biskupa Mikołaja Szyszkowskiego (1633–1643)*, Olsztyn 2017, s. 176–177.

pozostawał także, jak stwierdził wobec wizytatorów, w sporze z proboszczem w Krekolach (Krekollen) o dochody od ludności wyzwolonej w Rejsach (Rechsen). Spór miano rozstrzygnąć wspólnie podczas wizytacji w Krekolach (Krekollen), w obecności obu proboszczów.

Uposażenie proboszcza kiwickiego w grunty to 6 łanów 8 morgów i kilka prętów ziemi. Z czego 4 łany z naddatkiem położone były we wsi Kiwity (Kiviten) a 2 łany we wsi Sułowo (Schulenn). Łany we wsi Sułowo (Schulenn) dzierżawił zagrodnik Sułowski, opłacający z tego 2 grzywny i świadczący 8 dni robót rolnych rocznie.

Dochody proboszcza w Wozławkach (Wuslack) z dziesięcin, pochodziły z trzech wsi, należących do parafii – Wozławek (Wuslack), Trutnowa (Trautenau) i Warmian (Schönwaldt) i wynosiły 5 łasztów, osiem korców zboża. Z tzw. wigilii otrzymano 1 grzywnę, z ofiar 15 grzywien i nieokreśloną ilość z kołęd (z nich trzecią część przekazywano rektorowi szkoły)⁵¹. Dochody z dziesięciny dla proboszcza w Wozławkach (Wuslack) pomniejszali także chłopci ze wsi Warmiany (Schönwaldt), którzy dziesięcinę z 2 łanów należną kościołowi, przeznaczyli na naprawę dróg. Tego im, jak zapisano w protokole wizytacji, zabroniono. Parafia posiadała 4 niepełne łany gruntów, stanowiących beneficjum proboszcza⁵².

W parafii w Bisztynku (Bischofstein) ze wsi należących do niej – Troszkowa (Klackendorf) i Dąbrowy (Schöndamerau) oraz samego miasta Bisztynka (Bischofstein), w dziesięcinach dostawał proboszcz około 5½ łasztów zboża. W ofiarach wielkanocnych około 28 grzywien. Z całych wigilii 1 grzywnę. Z kołęd po mieście około 3 grzywien. Ze wsi, jak to określono „zwyczajowo, lecz bardzo mało”. Łanów do parafii przynależało 6 i 3 morgi, nie było zaś żadnej zagrody. Dodatkowo dochód proboszcza powiększała sprzedaż 20 korców pszenicy z pola ozimego, za 5 grzywien⁵³. Tutejszy proboszcz żalił się jednak wizytatorom, iż za proboszcza zwanego Sorbom sprzedano niektóre dobra parafialne, zwłaszcza zaś stodołę, która od dawna do parafii należała. Wprawdzie w jej miejsce ów proboszcz zbudował inną, jednak posiadała ona wielkość i wartość o wiele mniejszą niż sprzedana⁵⁴.

W parafii w Lutrach (Lauteren) było 6 łanów plebańskich. Roczne przychody, ogółem 7 łasztów zboża, generowano ze wsi Lutry (Lauteren), Kikity (Kekitten), Wójtowo (Fittigsdorf) i Wągsty (Wangst), Górkowo (Jürkendorf), Tejstymy (Teistimmen) i Pierwagi (Perwangen). Dodatkowo od wyzwolenców otrzymywał proboszcz 24 szelągi, z ofiar wielkanocnych około 20 grzywien oraz 30 par kurcząt. Za całą wigilię 25 groszy, za połowę wigilii 12½ grosza, za krzyż pogrzebowy (niesiony przed

⁵¹ *Acta visitationis...*, s. 84–85.

⁵² *Ibidem*, s. 85–86.

⁵³ *Ibidem*, s. 90.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 90.

trumną zmarłego podczas pogrzebu, czyli za pogrzeb) 5 groszy. Zgodnie z oświadczeniem proboszcza za kolędy otrzymywał nieliczne datki⁵⁵.

Przychody proboszcza z Prosit (Prossiten) pochodziły ze wsi: Prosimy (Prossiten), Łądek (Landau), Księżno (Forstenau) i Biegonity (Begnitten), które dawniej należały do kościoła w Kiwitach (Kiwiten), a decyzją biskupa Marcina Kromera przyłączono do Prosit (Prossiten)⁵⁶ i były to około 4 łasztów i 15 korców z dziesięcin. Dodatkowo na potrzeby proboszcza pozostawały 4 łany gruntu beneficjalnego. Na niewielkich, samodzielnie wykarczowanych częściach tych gruntów, za zgodą proboszcza gospodarowali parafianie. Z całych wigilii otrzymał proboszcz 1 grzywnę, z ofiar 11 grzywien, z kolęd „trochę” oraz pięć par kurczaków⁵⁷.

We Franknowie (Franckenau) łanów parafialnych według fundacji było 6, jednak proboszcz wskazywał, że nie były one pełne. Do parafii należało pięć wsi: Franknowo (Franckenau), Polkajmy (Polkeim), Parkity (Parkitten), Wielewo (Felaw) i Kramarzewo (Krämersdorf). Dziesięciny przynosiły proboszczowi 2 łasztów 30 korców z Franknowa (Franckenau), z Polkajm (Polkeim) 80 korców. Proboszcz informował, iż ze wsi Parkity (Parkitten), Wielewo (Felaw) i Kramarzewo (Krämersdorf) parafianie nie chcą oddawać dziesięcin, 16 par kurczaków, natomiast niewiele z kolęd⁵⁸.

Łanów parafialnych w Żegotach (Seubertswaldt) uprawiano łącznie 8, po cztery w Żegotach (Seubertswaldt) i Blankach (Blanckensehe). Proboszcz sprawował posługę w dwóch kościołach w Żegotach (Seubertswaldt) – do którego należały wsie Żegoty (Seubertswaldt), Tolniki (Tolnick), Klutajny (Kluteinen) i folwark Maków (Makohlen) oraz filialnym w Blankach (Blanckensehe), do którego należała wieś Blanki (Blanckensehe). Od obu w dziesięcinach otrzymywał 6 łasztów, 48½ korca. W ofiarach wielkanocnych od obu kościołów otrzymywał proboszcz 27 grzywien oraz 28 par kurczaków, z wigilii 18 groszy, 1 solid, z kolęd zatrzymywał len, dzwonnikowi zaś dawał chleby i groch. Prócz tego proboszcz posiadał wolny połów ryb w jeziorach w Żegotach (Seubertswaldt) oraz w Blankach (Blanckensehe)⁵⁹.

Proboszcz Paweł Radig sprawował opiekę nad dwoma kościołami – w Radostowie (Fredenberg) – parafia dla wsi Radostowo (Fredenberg) i Studnica oraz filialnym we Frączkach (Fleming) – dla wsi Frączki (Fleming) i Studzianka (Wonnenberg). Z obydwu kościołów z dziesięcin otrzymywał 6 łasztów zboża, z ofiar wielkanocnych po 7 grzywien, z wigilii wspólnie 1 grzywnę. Kolędy dzielono w ten sposób, iż proboszcz otrzymywał len i inne naturalia, natomiast rektor szkoły chleby i groch oraz każdy z nich po 4 pary kurcząt. Łanów parafialnych było tu sześć, należały one

⁵⁵ Ibidem, s. 100.

⁵⁶ Ibidem, s. 106.

⁵⁷ Ibidem, s. 106.

⁵⁸ Ibidem, s. 109.

⁵⁹ Ibidem, s. 114.

wyłącznie do parafii w Radostowie (Fredenberg). Zgodnie z treścią wizytacji uprawiano je tutaj tylko w miejscach o lepszej jakości gleby. Informacja ta wskazuje na nie odnotowaną w żadnej innej parafii archiprezbiteratu praktykę uprawy tylko części gruntu beneficjalnego a co za tym idzie zwraca naszą uwagę, że wykazywane dochody z łąnów beneficjalnych nie musiały zawsze dotyczyć całości tych gruntów⁶⁰.

Zestawienie 5. Uposażenie beneficjalne parafii archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) w latach 1597–1598

Lp.	Parafia	Uposażenie beneficjalne parafii (łany/morgi)
1	Alt Wartenburg (Barczewko)	4
2	Bessaw (Biesowo)	4
3	Bischofburg (Biskupiec)	4
4	Bischofstein (Biszynek)	6/3
5	Franckenav (Franknowo)	6
6	Fredenberg (Radostowo) +Frączki (filia)	6
7	Kiviten (Kiwity)	6/8
8	Lavteren (Lutry)	6
9	Lemkendorff (Łamkowo)	4
10	Prossiten (Prosity)	4
11	Ramsav (Ramsowo) + Bartoły (filia)	8
12	Seheburg (Jeziorany)	6
13	Sevbertswaldt (Żegoty) + Blanki (filia)	8
14	Wartenburg (Barczewo)	6
15	Wuslack (Wozławki)	4

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

Zestawienie 6. Uposażenie beneficjalne parafii diecezji warmińskiej w latach 1597–1598

Archiprezbiterat	łany	morgi
braniewski	14	–
dobromiejski	115½	24
fromborski	20	–

⁶⁰ Ibidem, s. 121.

Archiprezbiterat	łany	morgi
jeziorański	82	11
lidzbarski	28	–
ornecki	48	–
pieniężnieński	52	–
reszelski	34	–
Razem	393½	35

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 15–617, (opracowanie własne).

Do parafii Jeziorany (Seheburg), obok miasta Jeziorany (Seheburg), należały wsie: Piszewo (Pessen), Żardeniki (Scharnigk), Miejska Wieś (Bergerdorf), Krokowo (Krokau), Kostrzewy (Zehnhuben), Lekity (Lekitten), Wilkiejmy (Walkeim), Modliny (Modleinen), Ustnik (Lichtenhagen), Potryty (Potritten), Kalis (Kunkendorf), Olszewnik (Elsau) i Tłokowo (Locau). Z nich wszystkich otrzymywał tutejszy proboszcz pełne dziesięciny, z wyjątkiem trzech majątków ziemiańskich, mianowicie: z Kalisa (Kunkendorf), z którego rocznie otrzymywał 3½ grzywny, z Potryt (Potritten) – 1 korzec pszenicy, a od tutejszych chłopów 1 korzec pszenicy i owsa, z Ustnika (Lichtenhagen) 1 korzec pszenicy i owsa. Z Modlin (Modleinen) i Wilkiejmy (Walkeim) każdy wyzwoleniec⁶¹ za swą rolę oddawał 1 korzec pszenicy i owsa. Zatem z dziesięciny zbożowej uzyskiwał proboszcz 11½ łasztów oraz około 8 korców zboża. Z ofiar wielkanocnych 63 grzywny, wigilii 10 groszy, za krzyż pogrzebowy 5 szelągów. Naturaliami z kolęd dzielił się proboszcz po połowie z kapłanem, jednak dokładnie ich nie wymieniono. Łanów parafialnych proboszcz użytkował 6, chociaż nadmienił, że powinien mieć zgodnie z przywilejem sołtysim także 6 łanów we wsi Tłokowo (Locau), których nie użytkuje, ponieważ nie posiada wiedzy o ich położeniu⁶².

Do parafii w Biesowie (Bessaw) należały wsie: Biesowo (Bessaw), Biesówko (Bössau), Czerwonka (Rothfliess), Wilimy (Willims), Droszewo (Kunzkeim) i Zerbun (Sauerbaum). Z tych wszystkich wsi otrzymywał proboszcz w dziesięcinach 4 łaszy i 12 korców, jednak najmniej z Zerbunia (Sauerbaum). Proboszcz informował, że zarówno z majątku Droszewo (Kunzkeim), jak i wsi Wilimy (Willims) nie otrzymuje należnych dziesięcin. Wizytatorzy nie podjęli się jednak mediacji w tej sprawie. Wigilie dawały dochodu 15 groszy, nieco także kolędy (w tym 30 par kurczęt) oraz 14 grzywien dochodu pochodziło z ofiar⁶³.

⁶¹ Zapewne określano tak wolnych osobiście posiadaczy ziemi na prawie chełmińskim. Zob. B. Leśnodorski, op. cit., s. 85–86.

⁶² *Acta visitationis...*, s. 133.

⁶³ Ibidem, s. 145.

W parafii Biskupiec (Bischofburg) uprawiano 4 łany parafialne. Do parafii należało miasto Biskupiec (Bischofburg) oraz wsie: Bredynki (Bredinken), Stanclewo (Sternsee), (Trzemicha), Rzeck (Ridbach), Rukławki (Rochlack), Najdymowo (Neudims), Stryjowo (Stockhausen), Bęsia (Bansen), Nasy (Nassen) i Kojtryny (Katreinen), z których proboszcz w ramach dziesięcin otrzymywał 10 łasztów i 24 korce zboża, w ofiarach wielkanocnych 30 grzywien, z wigilii 10 groszy, za krzyż pogrzebowy 5 szelągów oraz dodatkowo z ofiar 20 par kurczaków. W inwentarzu plebanii wymieniono 30 korców pszenicy, 2 krowy, 2 świnie, i 3 prosięta, kilka kur, nieco sprzętów gospodarskich⁶⁴.

Do parafii w Ramsowie (Ramsau) należał kościół w Ramsowie (Ramsau) z wsiami: Ramsowo (Ramsau), Dadaj (Schönfließ), Dobrąg (Debring), Kromerowo Nowe (Krämersdorf), Wipsowo (Wieps) i Kiersztanowo (Kirschdorf). Tutaj jako beneficjum posiadał proboszcz 4 łany gruntu. Podlegał także parafii w Ramsowie (Ramsau) kościół filialny w Bartołtach (Bartelsdorf) z wsiami: Bartołty (Bartelsdorf), Marcinkowo (Mertensdorf) oraz Południewo, z których otrzymywał proboszcz w dziesięcinach 2½ łasztu, a także posiadał tutaj 4 łany parafialne z dwoma zagrodnikami. Z ofiar wielkanocnych otrzymywał proboszcz rocznie około 26 grzywien, z wigilii 1 grzywnę, za krzyż pogrzebowy 5 groszy, z kolęd trzecią część kapusty, grochu, chleba i innej żywności, a także 42 pary kurcząt⁶⁵.

Proboszcz Lamkowa (Lemkendorff) posiadał 4 łany beneficjalne, a wsi do parafii należało sześć: Lamkowo (Lemkendorff), Radosty (Ottendorf), Derc (Derz), Stare Włóki (Alt Vierzighuben), Próle (Pralisdorff) i Kronowo (Kronau). Z nich wszystkich otrzymywał w dziesięcinach około 8 łasztów. Z ofiar wielkanocnych 27 grzywien, z wigilii 1 grzywnę, trzecią część z kolędy (len, chleb i in.), którą dzielił z nauczycielem miejscowej szkoły oraz 10 par kurcząt⁶⁶.

Parafia w Barczewku (Alt Wartenburg) uposażona była w 4 łany plebańskie. Wsiami parafialnymi były: Barczewko (Alt Wartenburg), Gady (Jadden), Tuławki (Tollack) oraz majątek Szczypiory (Skippern), z których tytułem dziesięciny otrzymywano 6 łasztów i 20 korców, z ofiar wielkanocnych 17 grzywien, trzecią część z kolęd (nie podano dokładnego ich wymiaru) a także 12 par kurcząt⁶⁷.

Proboszcz w Barczewie posiadał 6 łanów parafialnych, z których wybrano pod uprawę urodzajniejsze części a resztę wydzierżawiono za dziesięcinę sнопową (co czwarty snop). Do kościoła oprócz miasta należały następując wsie: Łęgajny (Lengeninen), Ruszajny (Reuschhagen), Tumiany (Daumen), Studzianek (Kutzborn), Kierzliny (Kirschlaininen), Jedzbark (Hirschberg), Mokiny (Mokainen), Odryty (Odritten),

⁶⁴ Ibidem, s. 152.

⁶⁵ Ibidem, s. 157.

⁶⁶ Ibidem, s. 163.

⁶⁷ Ibidem, s. 166–167.

Krupoliny (Kroplainen), Sapuny (Sapuhnen), Kaplityny (Kaplitainen), Maruny (Groß Maraunen), Szynowo (Schönau) i Nerwik (Nerwig). Z nich wszystkich otrzymywał proboszcz w dziesięcinach $12\frac{1}{2}$ łasztów. Sugerował on także wizytatorom, aby przenieść wieś Nerwik (Nerwig) do parafii w Bartołtach (Bartelsdorf), ponieważ tam wiernym byłoby bliżej, a i dla niego wobec małych dochodów ze wsi korzystniej. Z ofiar wielkarnocnych otrzymywał 70 grzywien, z wigilii 10 groszy, od pogrzebu (krzyż pogrzebowy) 5 szelągów, z kołęd w mieście otrzymał 32 grosze, ze wsi które sam odwiedza kołеды zabierał w całości, tam gdzie kołędowniał kapelan – połowę. Kurczaki w parafii w ramach kołęd bywały bądź nie i proboszcz nie potrafił określić ich ilości⁶⁸.

Zestawienie 7. Dziesięciny uzyskiwane w parafiach archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) w latach 1597–1598

Lp.	Parafia	Dziesięciny (łaszt/korce)	Ofiary i kołеды (grzywny/grosze/szelągi)
1	Alt Wartenburg (Barczewko)	6/20	17
2	Bessaw (Biesowo)	4/12	14/15
3	Bischofburg (Biskupiec)	10/24	30/10/5
4	Bischofstein (Biszynek)	5½	32
5	Franckenav (Franknowo)	3/10	18
6	Fredenberg (Radostowo) + Frączki (filia)	6	15
7	Kiviten (Kiwity)	11	–
8	Lavteren (Lutry)	27	20/42½ /24
9	Lemkendorff (Lamkowo)	–	28
10	Prossiten (Prosity)	4/15	12
11	Ramsav (Ramsowo) + Bartoły (filia)	6 ½	27/5
12	Seheburg (Jeziorany)	11½ / 8	67½ /10/5
13	Sebertswaldt (Żegoty) + Blanki (filia)	6/48½	27/18
14	Wartenburg (Barczewo)	12½	70/42/13
15	Wuslack (Wozławki)	5/8	16
Razem		120/25½	399½/17½/47

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

⁶⁸ Ibidem, s. 174.

Zestawienie 8. Dziesięciny uzyskiwane w parafiach diecezji warmińskiej w latach 1597–1598

Archiprezbiterat	Dziesięciny w zbożu		Dziesięciny w czynszu rocznie (grzywny)
	łaszy	korce	
braniewski	11	25	204½/18/3
dobromiejski	88	45	644/26
fromborski	14	6	224/4/5
jeziorański	108	25½	356½
lidzbarski	43	20	2125/13/10
ornecki	52	56	200/18
pieniężniński	68	12	240/5/7
reszelski	53½	1	166
Razem	437½	190½	4159½/84/25

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 15–617, (opracowanie własne).

Powyższe zestawienie poza informacjami wprost dostarczającymi dane o przychodach proboszczów kościołów parafialnych, pozwala na potwierdzenie przekonania o korelacji tychże z liczbą wsi należących do poszczególnych parafii. Miała ona znaczący wpływ, obok uprawy przynależących do beneficjum obszarów uprawnych, na kształtowanie się dochodów uzyskiwanych przez proboszczów.

Zestawienie 9. Liczba wsi i miast należących do parafii archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) w latach 1597–1598

Lp.	Parafia	Liczba wsi w parafii	Liczba miast w parafii
1	Alt Wartenburg (Barczewko)	3	–
2	Bessaw (Biesowo)	6	–
3	Bischofburg (Biskupiec)	10	1
4	Bischofstein (Bisztynek)	2	1
5	Franckenav (Franknowo)	5	–
6	Fredenberga (Radostowo) + Frączki (filia)	4	–
7	Kiviten (Kiwity)	15	–
8	Lavteren (Lutry)	7	–
9	Lemkendorff (Lamkowo)	6	–



Lp.	Parafia	Liczba wsi w parafii	Liczba miast w parafii
10	Prossiten (Prosity)	4	–
11	Ramsav (Ramsowo) + Bartoły (filia)	9	–
12	Seheburg (Jeziorany)	13	1
13	Sebertswaldt (Żegoty) + Blanki (filia)	5	–
14	Wartenburg (Barczewo)	14	1
15	Wuslack (Wozławki)	3	–
Razem		106	4

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

„INVENTARIUM DOMUS PAROCHIALIS”

Niemniej ważne dla warunków wykonywania posługi przez proboszczów archidiecezji jak dochody z uposażenia parafii, był stan budynków parafialnych oraz wyposażenie parafii w inwentarz ruchomy oraz liczba zwierząt hodowlanych czy zasoby zmagazynowanego zboża. Niestety częstą praktyką było niemal ogołacanie parafii z tych zasobów przez krewnych proboszcza, który zmarł lub też samego duchownego odchodzącego z danej parafii. Nakazywano sporządzanie w takich wypadkach inwentarzy dobytku parafii, jednak duchowni różnie się z tego obowiązku wywiązywali⁶⁹.

W parafii w Kiwitach (Kiwiten) nie było na przykład inwentarza ze spisem zboża, nierogacizny, bydła rogatego, innych zwierząt gospodarskich⁷⁰. Proboszcz stwierdził, że mimo prośb nie udało mu się go dotąd wyegzekwować od rodziny byłego proboszcza. Wizytator nakazał mu zatem oprzeć się na poprzedniej wizytacji i wyegzekwować należny inwentarz (lub ekwiwalent pieniężny) od tejże rodziny z dochodów po zmarłym, a informację o nim złożyć do akt kancelarii.

Inwentarz plebanii w Wozławkach (Wuslack) po zgonie poprzedniego proboszcza przekazano obecnemu. Składało się na niego: zboża wysianego na oziminy 16 korców żyta i 1 korzec pszenicy oraz przechowywanych na plebanii 10 korców żyta, jęczmienia, owsa i pół korca siemienia lnianego. Także jeden wałach zakupiony za 13 grzywien, 2 krowy i jeden wół łącznie szacowane na 5 grzywien oraz 2 duże i silne piękne woły, każdy szacowany na 15 grzywien, 2 maciory, 8 kur, 2 koguty i 3 gęsi. Z inwentarza nieruchomego zapisano kilka cynowych naczyń (dzbany, talerze, miski,

⁶⁹ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja...*, s. 165.

⁷⁰ Zjawisko ogołacania parafii przez rodzinę zmarłego proboszcza z czego się tylko dało było bardzo częste nie tylko na Warmii, ale i w całym Królestwie. Zob.: W. Kowalski, *Środowiska parafialne dekanatu jędrzejowskiego doby recepcji ustaw trydenckich*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski i J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001, s. 237–257.

kociołki), dalej 2 duże żelazne haki na kocioł, 1 nóż do szatkowania, 1 szatkownicę bez pierścienia, 1 rożen do pieczenia z paroma karbami żelaznymi i 2 brony ze starymi żelaznymi zębami, w jednej 20 zębów, w drugiej 33, a jedne brony z zębami drewnianymi. Odnotowano kilka sierpów ze sznurkiem i wagą, starą uprząż, ławkę, stół z szufladą, nową skrzynię bez zamka, masielniczkę, miedlicę do lnu, młynek, beczkę, zasuwę rybacką, misę drewnianą. W stodole przechowywano furę pełną snopów owsa na sieczkę, 6 fur siana, 5 fur żytniej słomy. Zapisano nawet trochę gnoju w zagrodzie dla bydła i w stajniach⁷¹.

Plebania w Bisztynku (Bischofstein) posiadała liczne (aczkolwiek nie wymienione szczegółowo) niedogodności. Jej inwentarz wyliczał pszenicy, jęczmienia i owsa po 12 korców. Inwentarz żywy plebanii to: 2 krowy, każda wyceniona na pięć grzywien, 2 konie z uzdami, wycenione na 4 grzywny, 2 gęsi po siedem groszy, kur 7 oraz wieprzek z 3 prosiakami⁷². Inwentarz ruchomości parafii w Bisztynku (Bischofstein) wskazywał na dość zasobne wyposażenie, na które składało się kilka naczyń cynowych, mosiężnych⁷³, miedzianych, skrzyń drewnianych, beczek, kubłów, narzędzi do upraw polowych, trzy wozy, jeden pług. Proboszcz użytkował także prosty stół, dwa stoły dębowe, szafę na książki, naczynie do mycia rąk, pulpit drewniany, umywalnię, ławy, zydel i inne drobne naczynia do przechowywania. Ponadto trzy poduszki, dwa obrusy i ręczniki grube orientalne. Z naturaliów w parafii stwierdzono poleć słoniny wyceniony przez wityrków na 15 groszy, furę siana, furę słomy żytniej i jedną furę snopów owsa, a także obraz z postaciami pary królewskiej i kolejny o tematyce siedmiu grzechów głównych⁷⁴.

Na stanie parafii w Lutrach (Lavteren) pozostawało 20 korców żyta (które oczekiwały na ewentualne dosianie wytraconych zasiewów), 15 korców żyta na użytek domowy, 10 korców jęczmienia, 20 korców owsa, 2 beczki słoniny. Jeden koń szacowany na 15 grzywien, 2 krowy, z jedną trzyletnią jałówką, 5 świń z których jedna była pożyczona, 15 gęsi (które, jak odnotowano proboszcz karmił wyganiając na wieś, czym powodował skargi wiernych) oraz kaczki. Inwentarz ruchomy plebanii nie był w dobrym stanie. Sprzęty opisywano jako stare, połamane o brakujących częściach. Wykaz naczyń używanych na co dzień również był bardzo skromny – kilka kufli, beczek, kocioł⁷⁵.

Plebanię w Prositach (Prossiten) opisano jako bardzo niewygodną, posiadającą bowiem tylko jedną izbę mieszkalną, w której proboszcz musiał przebywać razem ze służbą. Dodatkowo z zabudowań obok plebanii funkcjonowała jedynie stodoła.

⁷¹ *Acta visitationis...*, s. 85–86.

⁷² *Ibidem*, s. 90.

⁷³ *Ibidem*, s. 90–91.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 91.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 102.

Brakowało spichrzów i stajni. Inwentarz plebanii przynosi informację o 8 korcach pszenicy oraz po 1 korcu jęczmienia i owsa⁷⁶.

Stan zabudowań plebanii we Franknowie (Franckenau) był zły. Przeciekające dachy, brak ogrodzeń, i pomieszczeń gospodarczych (np. miodlarni lnu), grożący pożarem komin oraz most w niekończącej się budowie. Inwentarz plebanii wskazywał na dość dobre wyposażenie w sprzęty gospodarskie np. nowy wóz z żelaznymi okuciami, jednak dobrej jakości sprzętów do użytku domowego nie było wiele, a szczególnie brakowało beczki do piwa, którą zaniedbali wityrcy⁷⁷. Proboszcz dysponował także 2 połciami słoniny, 6 korcami pszenicy w spichrzu, a 20 wysiano na pola, 5 świniami, 2 wołami wycenionymi na 14 grzywien, 5 owcami i drobiem – 3 kogutami i 8 kurami. Z ciekawych zasobów wspomniano 6 podków żelaznych, czyli „butów dla koni”⁷⁸.

O inwentarzu plebanii w Żegotach (Seubertswaldt) nic nie zanotowano⁷⁹.

Majątek ruchomy parafii w Radostowie (Fredenberg) określono jako już wysłużony, jednak nie opisano wyposażenia domu proboszcza, a wspomniano tylko kilka sprzętów gospodarskich oraz zgromadzonych 17 korców owsa i 27 korców pszenicy. Zwierzęta gospodarskie wskazane wizytatorom to 2 konie i 2 krowy⁸⁰.

Interesująco opisano inwentarz plebanii Jeziorany (Seheburg), ponieważ oparto się w nim zgodnie ze statutami synodalnymi, na spisie poprzedniego proboszcza, którego dokonano przy przekazywaniu parafii 28 maja 1596 r. Dodatkowo, aby zachować ten spis sporządzono go na trzech kartach z tego jedną złożono w kancelarii biskupiej, drugą u wyżej wymienionego księdza proboszcza, trzecią zaś u zaufanych parafian. Warto przytoczyć spis inwentarza w szczegółach, bowiem jest on spisem ruchomości i zwierząt gospodarskich, jednym z niewielu o tym charakterze w całym archiprezbiteracie. Zawierał on zatem: 2 konie, 2 krowy, jedno cielę roczne, 8 świń, 2 cynowe miseczki, 1 cynową miskę do musztardy, 5 cynowych talerzy, 1 cynowy dwukwartowy dzban za 40 groszy, 4 kotły do ryb, wielki kocioł o pojemności 2 beczek, 1 kocioł o pojemności ½ beczki, 1 starą połamaną maślniczkę cynową, 2 stare złe niecki, jedną Biblię, 1 rożen do pieczenia, 1 łopatę, 2 widły do gnoju, 2 osie, 4 sierpy, 2 siekiery niewiele warte, 4 wiadra, 2 kosy jako takie, 1 nóż do krojenia, 1 hak do kotła, 1 pogrzebacz, 1 siodło, 1 piłę, 2 stoły, 1 mosiężny świecznik z tulejami na 3 świece, 1 mosiężne naczynie do mycia rąk, 1 mosiężny pierścień do miski, 1 drelichowy ręcznik, jeden zużyty ręcznik, 1 stary drelichowy obrus⁸¹, 1 stary zużyty obrus, 1 kawał słoniny, 1 sznur, 2 zwory, 1 wóz drabiniasty, 1 nóż, 1 pierścień do niego, 2 pary sań, 1 pług z krojem i lemieszem, 1 łóżko szerokie na 5 stóp, 9 beczek, 1 maślniczkę,

⁷⁶ Ibidem, s. 106.

⁷⁷ Ibidem, s. 109–110.

⁷⁸ Ibidem, s. 110.

⁷⁹ Ibidem, s. 114.

⁸⁰ Ibidem, s. 121.

⁸¹ Ibidem, s. 133.

1 łóżko z pierzyną i powłóczką, 1 poduszkę pod głowę z powłóczką, 2 szafy z zamkami, 10 korców żyta, 10 korców jęczmienia, 10 korców owsa i 15 korców wysianych na zimę. Dodano także korektę opiewającą na 1 konia, 1 krowę, 1 rożen do pieczenia, 6 korców żyta, 6 korców jęczmienia i 6 korców owsa⁸².

Inwentarz plebanii w Biesowie (Bessaw), choć tego wyraźnie nie odnotowano, spisywano porównując stan z czasu wizytacji do tego, co przejął proboszcz od poprzednika w Biesowie (Bessaw) – proboszcza Jerzego Bloka. Składały się na przejęty zasób 3 krowy i cielę, 2 konie, 2 prosiaki, 5 owiec, kury i gęsi. Połec słoniny jeden, 35 korców pszenicy. Także sprzęty domowe i gospodarskie. Za obecnego proboszcza powiększono inwentarz o kilka owiec i nieco ruchomości⁸³.

W zasobach plebanii w Ramsowie (Ramsau) znajdowało się 20 korców pszenicy i owsa, jeden koń, jedna krowa i jałówka, 2 świnie, 2 kozy oraz nieco sprzętów gospodarskich w tym jeden znakowany korzec (służący do wymierzania dziesięcin)⁸⁴.

Na plebanii w Lamkowie (Lemkendorff) wykazano jedną krowę, jednego wieprza, jedną świnie oraz 15 korców pszenicy. Ruchomości nie opisano⁸⁵.

Ze względu na skład inwentarza plebanii w Barczewku (Alt Wartenburg) zaszedł pewien spór między obecnym proboszczem Adrianem a poprzednikiem, księdzem Jerzym Blokiem (także, jak wynika z wizytacji, onegdaj proboszczem w Biesowie (Bessaw)⁸⁶), który odmówił jego uzupełnienia. Ostatecznie ustalono, iż przy odejściu z parafii lub śmierci obecnego proboszcza nie będzie on rozliczać się z inwentarza parafii zgodnie ze stanem z poprzedniej wizytacji, a zobowiązany będzie pozostawić: 44½ korca pszenicy i 23 korce owsa, 14 grzywien i 4 grosze wyliczonego pieniądza, garnek rybny, pług z łańcuchem bez prowadnic, misę mosiężną, 7 cynowych miseczek, 6 talerzy cynowych (lub dzban cynowy), 2 gliniane dzbany, półmisek mosiężny, jedną miskę i półkorzec okuty żelazem⁸⁷.

Na plebanii w Barczewie znajdowało się po 30 korców pszenicy i owsa, jeden koń wyceniony na 12 grzywien, dwie krowy wycenione na 12 grzywien, 2 wieprze wycenione na dwie grzywiny oraz kilka drobnych sprzętów domowych⁸⁸.

Podsumowując należy stwierdzić, że wizytatorzy różnorodnie odnotowywali zasoby parafii. Czasem opisywali je szczegółowo, notując każdą przysłowiową łyżkę i miskę, często spisywali tylko zwierzęta gospodarskie i zdeponowane w spichrzach zboże. Być może zależało to od zasobności parafii, jakości ruchomości składających się na sprzęt domowy i gospodarski, a może wynikało także z nieznanych nam

⁸² Ibidem, s. 133.

⁸³ Ibidem, s. 145–146.

⁸⁴ Ibidem, s. 157.

⁸⁵ Ibidem, s. 163.

⁸⁶ Ibidem, s. 167.

⁸⁷ Ibidem, s. 167.

⁸⁸ Ibidem, s. 174.

przyczyn. Stan parafii nie był jednak ogólnie rzecz ujmując zły i pozwalał na prowadzenie godnej egzystencji proboszczom. Chociaż widzimy na przykładzie parafii w Kiwitach (Kiviten), jak bezwzględnie krewni ogałali czasem majątek parafii po śmierci proboszcza.

„RATIO ECCLESIAE”

Na utrzymanie i konserwację kościołów parafialnych, zakup wina mszalnego, kadzidła, paramentów kościelnych, środki pozyskiwano odrębnie od dochodów proboszcza. Pochodziły one głównie ze składek wiernych. Służące temu celowi skarby kościelne ustawiano we wnętrzach kościołów. Dochód z nich dzielono po połowie pomiędzy proboszcza i kościół. Wszystkie natomiast ofiary zbierane na tacę podczas mszy i uroczystości kościelnych w budynku kościoła i poza nim, należały wyłącznie do zasobów kościoła i przechowywane były pod opieką wityrków w skarbcach kościelnych. Dodatkowo kościoły otrzymywać mogły darowizny prywatne – jednorazowe lub wybierane w corocznych ratach⁸⁹.

Kościół w Kiwitach (Kiviten) nie miał stałych źródeł dochodów. Otrzymywać powinien po 2 grzywny rocznie z darowizny Jana Kirschnera w Kobieli, której pozostało jeszcze do wybrania 25 grzywien oraz 2 grzywny z testamentu Piotra Langa z kolonii Piotra Schretera w Tejstymach. Obydwie darowizny trudno było wyegzekwować czym zajmowali się wityrcy. Z tej w Tejstymach od trzech lat nie otrzymała parafia nic. W roku poprzedzającym wizytację z dzwonnego uzyskano 28 groszy, za ławki 10 groszy, za sprzedane wapno 8 grzywien. Do skarby kościelnej z jałmużny zebrano 110 grzywien, z tacy 2 grzywny 6 groszy. Zasobami tymi opiekowali się wityrcy, którzy mieli je zabezpieczyć przed kradzieżą⁹⁰.

W kolejnej wsi Sułowo (Schullen), która jak wyżej wspomniano posiadała kościół filialny parafii w Kiwitach (Kiviten)⁹¹, dochody kościoła, którymi zarządzali miejscowi wityrcy pochodziły z posiadanej ziemi rolnej i jednego warsztatu rzemieślniczego oraz niewielkich ofiar z tacy. Rocznie kościół ten miał z łanu dzierżawionego karczmarzowi 3 grzywny i kilka przewozów, gdy wymagała tego potrzeba. Od jednej zagrody, którą dzierżawił krawiec, uzyskiwano 2 grzywny i 10 groszy. Od drugiej zagrody Andrzeja Hincza, 5 groszy. Z warsztatu rzemieślniczego, który przed kilku laty wspólnota wiernych darowała kościołowi, 5 grzywien rocznie. Niewielkie dochody z tacy nie były zapisywane i nie było można ustalić ich wysokości. Łącznie

⁸⁹ C. Herrmann, *Frühe Landkirchen im Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 2002, 50, s. 37–54; F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermlandischen Kirchen*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1886, 8, s. 599–603.

⁹⁰ *Acta visitationis...*, s. 79.

⁹¹ *Ibidem*, s. 82.

stanowiło to zasadniczo 10 grzywien 15 groszy rocznie jednak w ciągu kilkunastu lat poprzedzających wizytację nie prowadzono rachunków tych dochodów i wydatków – nakazano to czynić odtąd proboszczowi z Kiwit (Kiviten)⁹².

Kościół w Wozławkach (Wuslack) nie posiadał żadnych darowizn, z których dostawałby corocznie czynsze. Uzyskiwano trochę wpływów z jałmużny. W skarbcu kościelnym odnotowano 28 grzywien, jednak także zapisano w protokole, iż ponad 168 grzywien pozostaje pożyczonych przez wityryków i oczekują oni na spłaty⁹³.

Kościół w Bisztynku (Bischofstein) rocznie nie odnotowywał stałych przychodów. Zapisano, iż kiedyś należał do niego ogród, który przez biskupa Marcina Kromera oddany został szpitalowi w Bisztynku (Bischofstein). Po podliczeniu rachunków zapisano pieniędzy kościelnych 32 grzywny i 5 groszy. Pieniądze te trzymane w skrzynce obitej żelazem w zakrystii kościoła. Poza tym kościół miał w należnościach u parafian bisztynieckich Piotra Nieswandta 50 grzywien, u Antoniego Thiela 200 grzywien, a ogólnie parafianie bisztynieccy winni byli kościołowi należności w wysokości 143 grzywien, 13 groszy i 1 szeląga⁹⁴.

Kościół w Lutrach (Lavteren) nie posiadał żadnego gruntu poza miejscem, na którym stały 42 ule. Zgodnie z zeznaniem proboszcza uzyskano z nich w roku poprzedzającym wizytację jedynie dwa garnce miodu (co wydaje się niezwykle skromnym efektem hodowli). Dochody kościoła to także wełna z 53 owiec, za którą za rok poprzedzający wizytację uzyskano 5 grzywien dochodu oraz wapno palone, które jak to zapisano, produkuje się rzadko, lecz ponownie w roku poprzednim przyniosło 12 grzywien. Z tacy otrzymano 4 grzywy, a z darowizn jeszcze w zasobach kościoła pozostawały 2 grzywny⁹⁵. Zaznaczono, że rachunki powyżej opisane dotyczą jedynie 2 lat, w których nowy proboszcz skrupulatnie rozliczał się z wityrykami. Po podliczeniu więc rachunków z dwu ostatnich lat spisano w przychodach 220 grzywien, 17 groszy, 3 denary, w pieniądzu pożyczonym (Albertowi Siedlińskiemu) 50 grzywien, które winny być wpisane do przychodów. W wydatkach 162 grzywny, 17 groszy, bez 3 denarów, Odjąwszy więc wydatki od przychodów pozostało 108 grzywien, które przechowywali wityrycy⁹⁶.

Wityrycy nie wykazali w roku wizytacji parafii w Prositach (Prossiten) żadnych dochodów dla kościoła z należnych czynszów i innych stałych przychodów. Wizytatorzy podliczyli jednak przedstawione im rachunki i chociaż wzbudzały one wątpliwości, ostatecznie stwierdzono w majątku kościoła w gotówce 78 grzywien i 1 grosz, które pod opieką wityryków zdeponowano w zakrystii⁹⁷.

⁹² Ibidem, s. 82.

⁹³ Ibidem, s. 86.

⁹⁴ Ibidem, s. 96.

⁹⁵ Ibidem, s. 102.

⁹⁶ Ibidem, s. 102.

⁹⁷ Ibidem, s. 107.

Kościół franknowski nie posiadał stałych przychodów poza 78 grzywnami z zapisu na folwarku Pawła Pepluka w Polkajmach. Spłacono z nich jedynie 2 grzywny, a pozostałe w cyklu rocznym po 2 miały zasilać nadal dochody kościoła. Parafianie prosili także o przywrócenie im możliwości hodowli pszczół. Przychody kościoła można było oszacować jedynie z ostatniego półrocza, bowiem poprzedni proboszcz nie prowadził rachunków poprawnie. Składało się na nie ostatecznie 40 grzywien, 14 groszy, z których wydano 13 grzywien, 6½ grosza, zatem pozostało więc 27 grzywien, 7½ grosza, które przechowywano w schowku proboszcza, do niego klucze posiadali witrycy jeden w Kramarzewie, drugi w Polkajmach⁹⁸.

Kościół parafialny w Żegotach (Seubertswaldt) w czterech miejscach posiadał do wybrania pieniądze dziedziczne, jednak ich wysokości nie ustalono. Nie uzyskano tutaj w ostatnim roku przed wizytacją także dochodów z produkcji miodu, bowiem barcie opustoszały. Z tacy w roku wizytacji pozyskano 13 grzywien i 10 groszy. Po zliczeniu gotówki odnotowano 46 grzywien i 9 groszy. Pieniądze te przechowywali witrycy⁹⁹.

Kościół w Radostowie (Fredenberg) nie posiadał żadnych dochodów poza tymi, które pochodziły z tacy i wynosiły 20 grzywien. Wprawdzie wspomniano, iż dawniej dochody wzbogacały zyski z hodowli pszczół (pasieka) oraz owiec, lecz zgodnie z tekstem wizytacji owce padły a decyzją biskupa Marcina Kromera przy kościołach nie można już było hodować pszczół¹⁰⁰. Po podliczeniu rachunku i odjęciu wydatków od przychodów, witrycy przechowywali w skrzyni w zakrystii gotówki 272 grzywny oraz 16½ grosza. Nadmieniono, iż co roku zdają oni sprawę z dochodów kościoła wobec proboszcza i sołtysów wsi¹⁰¹.

Zestawienie 10. Zasoby odnotowane w skarbcach kościołów archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) w latach 1597–1598

Lp.	Parafia	Zasoby odnotowane w skarbcu kościoła (grzywny/grosze/szelągi)
1	Alt Wartenburg (Barczewko)	228/8/1
2	Bessaw (Biesowo)	291/18 + 67/19 (pożyczone parafianom)
3	Bischofburg (Biskupiec)	3/ 8 + 18 (skradziono w październiku)
4	Bischofstein (Bisztyniek)	32/ 5 + 393/23/1 (pożyczone parafianom)
5	Franckenav (Franknowo)	27/7½

⁹⁸ Ibidem, s. 111.

⁹⁹ Ibidem, s. 115.

¹⁰⁰ Statuty synodalne z czasów biskupa Marcina Kromera nie zawierają tego typu zakazów. Mogły one wynikać z partykularnych decyzji biskupa lub ustaw krajowych.

¹⁰¹ *Acta visitationis...*, s. 122.

Lp.	Parafia	Zasoby odnotowane w skarbcu kościoła (grzywny/grosze/szelągi)
6	Fredenberg (Radostowo) + Frączki (filia)	272/16 ½ + 48 grzywien Frączki
7	Kiviten (Kiwity)	84/9
8	Lavteren (Lutry)	108
9	Lemkendorff (Lamkowo)	-----
10	Prossiten (Prosity) + Bartoły (filia)	78/1 + 40/15
11	Ramsav (Ramsowo)	42/15 + 40/15
12	Seheburg (Jeziorany)	147/16/2
13	Severtswaldt (Żegoty) + Blanki (filia)	46/9 + 39/ 3½
14	Wartenburg (Barczewo)	100/15
15	Wuslack (Wozławki)	28 + 168/11/1 (pożyczone parafianom)

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 75–179, (opracowanie własne).

Kościół w Jezioranach (Seheburg) posiadał dochód płynący z darowizny 16 grzywien na domu Grzegorza Schmidta, z której wypłacane były co roku po trzy grzywny. Wspomniano o zaniechaniu hodowli pszczół i owiec. Z tacy, w roku wizytacji, kościół otrzymał 84 grzywny, pozostałe przychody określono jako nieregularne i niewielkie. Wobec zubożenia kościoła podjęto decyzję, aby od sprzedaży gorzałki w kramach miejskich, łącznie przeznaczać od wszystkich handlujących rocznie 1 grzywnę na jego potrzeby. Zwrócono uwagę, że podobnie jest w innych miastach diecezji. Po podliczeniu rachunków w gotówce witrycy przechowywali 147 grzywien, 16 groszy, 2 szelągi. Zdecydowano także, aby pieniądze były przechowywane odąd w zakrystii kościoła, a nie u witryków¹⁰². Było ich czterech w kościele – dwóch z miasta, wybieranych przez radę miejską i dwóch ze wsi, wybieranych przez burgrabiów w obecności proboszcza¹⁰³.

Kościół w Biesowie (Bessaw) uzyskiwał dochody z pszczół, w roku wizytacji było to 5 grzywien oraz owiec – z wełny pochodziło 8 grzywien zysku. Z okazji święta Świętego Mikołaja (takiego patrona miał kościół w Biesowie (Bessaw)) parafianie darowywali na kościół produkty, z których sprzedaży uzyskano 10 grzywien i 12 groszy, także z tacy zwykle uzyskiwano 2 lub 3 grzywny. Na zasoby kościoła składały się ówczynie 291 grzywny i 18 groszy oraz 67 grzywien i 19 groszy w długach do odebrania¹⁰⁴.

¹⁰² Nie wiemy dlaczego dotąd pieniądze nie były deponowane w zakrystii kościoła w Jezioranach (Seheburg), być może nie była ona dotąd dostatecznie zabezpieczona przed kradzieżą.

¹⁰³ *Acta visitationis...*, s. 136.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 147–148.

Kościół w Biskupcu (Bischofburg) dochody czerpał jedynie z pszczoł i owiec, które dały dochód łączny 17 grzywien oraz z tacy – 8 grzywien. Z tych przychodów 10 grzywien pożyczył wityryk Świerz, a pozostało w gotówce 3 grzywny i 8 groszy, bowiem 29 października 1597 r. doszło do kradzieży 18 grzywien ze skrzynki w zakrystii¹⁰⁵.

Niestety wizytacja wykazała niedostateczną dbałość wityryków o prowadzenie rachunków przychodów kościoła parafialnego w Ramsowie (Ramsau), ostatecznie wykazali oni w gotówce 29 grzywien i 13 groszy, z których na pobyt wizytatorów wzięli 12 grzywien. Tego im zakazano, bowiem koszty wizytacji ponosić powinien proboszcz i parafianie ze specjalnej daniny. Po nakazanym zwrocie pieniędzy w gotówce kościół posiadał 42 grzywny, 15 groszy, które przechowywał proboszcz na plebanii, ponieważ zakrystia nie była zabezpieczona przed kradzieżą¹⁰⁶.

W odniesieniu do kościoła parafialnego w Lamkowie (Lemkendorff) nie wykazano w protokole powizytacyjnym żadnych danych. Nie wiemy dlaczego¹⁰⁷.

Kościół w Barczewku (Alt Wartenburg) posiadał dochody z darowizn w niebagatelnie wysokiej kwocie 340 grzywien, z owiec 13 grzywien, z miodu 28 groszy, z tacy tego roku 12 grzywien. Suma pieniędzy kościelnych nadzorowanych przez wityryków i w części przechowywanych szkatule w zakrystii kościoła, wynosiła 228 grzywien, 8 groszy i 1 szeląg (pewną sumę pożyczono)¹⁰⁸.

Kościół parafialny w Barczewie posiadał dużą sumę w pieniądzach danych na czynsz wykupny – 520 grzywien, z których otrzymywał 42 grzywny rocznie oraz w pieniądzach dziedzicznych – 1384 grzywny. Od mieszczan sprzedających gorzałkę uzyskano w roku wizytacji 34 grzywny. Po podliczeniu rachunków w gotówce zostało 100 grzywien i 15 groszy. Przechowywano je w skrzynce w zakrystii kościoła, pod opieką 5 wityryków. Zaznaczono, że nie zdają oni sprawozdania z dochodów kościoła od trzech lat, co im wyraźnie wizytatorzy nakazali na przyszłość¹⁰⁹.

Zestawienie 11. Zasoby odnotowane w skarbcach kościołów parafialnych i filialnych w archiprezbiteratach diecezji warmińskiej w latach 1597–1598

Archiprezbiterat	Zasoby odnotowane w skarbcach kościołów parafialnych i filialnych (grzywny/grosze/szelągi)
braniewski	807/10/5
dobromiejski	1499½/9
fromborski	811/18/9
jeziorański	1687

¹⁰⁵ Ibidem, s. 153.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 158.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 163.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 168.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 176.

Archiprezbiterat	Zasoby odnotowane w skarbcach kościołów parafialnych i filialnych (grzywny/grosze/szelągi)
lidzbarski	1499½/9
ornecki	1633/2½/2
pieniężnieński	1962/14/1
reszelski	149
Razem	10 048

Źródło: *Acta visitationis...*, s. 15–617, (opracowanie własne).

Warto w tym miejscu nieco więcej wspomnieć, o wityrykach („vitrici”) kościoła – świeckich służących pomocą księdzu w sprawach parafii, szczególnie finansowych¹¹⁰. Dla Kościoła stanowili swoisty łącznik pomiędzy duchowieństwem parafialnym a wiernymi. Odciążali także duchownych od konieczności poświęcania się sprawom związanym z utrzymaniem w dobrostanie majątku kościelnego, ale przede wszystkim odpowiadali za przychody i wydatki kościelne. Utrzymanie kościołów ich wyposażenie, nie było finansowo możliwe wyłącznie ze środków pozyskiwanych przez proboszczów z beneficjum. Dlatego tworzone były specjalne fundusze kościelne („fabrica ecclesiae”), którymi zarządzali wspólnie z proboszczami, świeccy członkowie wspólnoty parafialnej, reprezentowani przez wityryków. Zwyczajowo na rok obierano dwóch-czterech wityryków, rekrutowanych spośród parafian darzonych zaufaniem wspólnoty. Czterech wityryków zwykle wybierano jeśli do parafii należał kościół filialny¹¹¹. Statuty synodalne z 1610 r. za biskupa Szembeka wymieniły katalog wymagań wobec wityryków. Powinni to być parafianie posiadający wspomniane powyżej cechy ale także ludzie zamożni¹¹². Co ciekawe akta wizytacji Batorego nie wspominają o udziale w zarządzie pieniędzmi kościoła przez innych świeckich związanych z kościołem np. kościelnych.

W diecezji warmińskiej fundusze kościelne składały się głównie z dochodów ze składek wiernych zbieranych w skarbonach ustawianych w kościele – wówczas ofiary dzielono równo pomiędzy proboszcza i kościół oraz ofiar na tacę zbieranych w kościele i poza nim – wówczas całość szła na utrzymanie kościoła. Wizytatorzy zalecali szczególne zabezpieczanie tzw. „lupulum ecclesiae” (wilczka), czyli swego rodzaju tacy do zbierania jałmużny od wiernych. Przechowywanie uzyskanych w ten sposób datków,

¹¹⁰ T. Nowicki, *Ministri ecclesiae. Służba kościelna i wityrycy w diecezji wrocławskiej w XVIII wieku*, Lublin 2011, s. 64–69. Zauważmy, że używane w protokołach wizytacyjnych Batorego określenia prowizor („prouisor”) i wityryk („vitricus”) nie mają charakteru wskazującego na zamienne ich stosowanie. Prowizor to zwykle zarządca szpitala.

¹¹¹ Czterech wityryków było np. w parafii Klebark (archiprezbitera Dobre Miasto), zob. *Acta visitationis...*, s. 207.

¹¹² *Statuty synodalne Warmińskie...*, s. 136.

należało do obowiązków wotryków.¹¹³ Fundusz kościelny zasilany także darowiznami prywatnymi oraz dochody z zapisów testamentowych, których ściąganie należało do zadań wotryków, jak i opłaty za dzwonne czyli bicie w kościelne dzwony w czasie pogrzebów, czy za wykupowanie miejsca w ławach kościelnych. Uzyskane w ten sposób pieniądze przechowywano w skarbcu kościelnym, do którego klucze mieli proboszcz i wotrycy, jednak otwarcie skarbcu było możliwe przez nich tylko wspólnie (szkatuły posiadały zatem po dwa odrębne zamki)¹¹⁴. Sprawowanie nadzoru nad przychodami kościołów płynących głównie z datków oraz różnorodnych darowizn, zatem zasadniczo trudnych do kontrolowania, prowokowało niejednokrotnie wotryków do nadużyć. Sprawom nadzoru nad ich działalnością poświęcano dużo uwagi podczas synodów diecezjalnych, czego wyrazem były odpowiednie regulacje zawierane w statutach synodalnych, redagowanych na synodach po przeprowadzonych wizytacjach generalnych. Po raz pierwszy wspominają wotryków decyzje biskupa Franciszka Kuhschmalza z 1448 r. (choć ich proveniencja musiała być na pewno dawniejsza), w których nakazuje się wotrykom pod groźbą kary, zapewnienie utrzymania wizytatorom diecezjalnym, podczas ich pobytów związanych z wizytacjami w parafiach¹¹⁵. W statucie synodalnym z roku 1575 biskupa Marcina Kromera wskazano, iż wybór wotryków odbywać się miał poprzez wspólną decyzję proboszcza i wspólnoty parafialnej lub magistratu miejskiego (podobnie, jak przy wyborze kościelnego i nauczyciela szkoły parafialnej)¹¹⁶. Zadania wskazane przez synody dla wotryków to także udział w spisach majątku ruchomego parafii, dokonywanych przez proboszczów po objęciu przez nich funkcji. Obecność wotryków była niezbędna przy wprowadzaniu nowego proboszcza¹¹⁷. Wspólnie na podstawie inwentarzy prowadzonych przez poprzednika, mieli sprawdzić stan majątku ruchomego parafii, spisać inwentarz na nowo uwzględniając ubytki lub naddatki. Początkowo ten nowy inwentarz spisywano w dwóch egzemplarzach (dla proboszcza i wotryków)¹¹⁸, a decyzją następnych synodów w trzech egzemplarzach¹¹⁹, z których jeden przechowywał proboszcz, drugi wotrycy a trzeci należało wysłać do biskupa warmińskiego w ciągu piętnastu dni od przejęcia parafii¹²⁰.

W statucie synodalnym biskupa Marcina Kromera z 1582 r., zawarto nakaz dla proboszczów, aby przynajmniej raz w roku żądali od wotryków rozliczenia

¹¹³ S. Sołtyszewski, *Geneza instytucji wotrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny” 1959, 2/1–2, s. 425–438; W. Długokęcki, *Najstarsza organizacja parafialna na Żuławach Wielkich (do połowy XV w.)*, „Studia Elbląskie” 2019, XX, s. 16–17.

¹¹⁴ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja...*, s. 180–181.

¹¹⁵ *Statuty synodalne Warmińskie...*, s. 15.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 57.

¹¹⁷ T. Nowicki wskazuje, że nie było to regułą w innych diecezjach niż warmińska, co świadczy o znaczącej roli wotryków w zarządzie majątkiem parafii w biskupstwie warmińskim – zob. T. Nowicki, *Ministri ecclesiae...* s. 225.

¹¹⁸ *Statuty synodalne Warmińskie...*, s. 20, 31, 50, 126.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 59, 65–66.

¹²⁰ Procedurę spisывania inwentarza dla materialnych zasobów parafii wprowadzono już decyzjami biskupa Henryka Sorboma w statutach czternastowiecznych, zob. *Statuty synodalne Warmińskie...*, s. 11.

przychodów i wydatków, które należało spisywać i przechowywać specjalnych księgach (zeszytach)¹²¹. Do proboszczów należało także dopilnowanie w parafiach, w których kościoły miały dochody z czynszów czy innych stałych opłat wiernych (głównie w parafiach miejskich), aby wityrcy nie pozwalali ociągać się wiernym z ich wnoszeniem do skatuty kościelnej. Nazwiska takich wzbraniających się przed opłatami członków wspólnoty, należało zgłaszać do władz miejskich lub biskupa. Gdyby tego wityrcy zaniedbali powinni byli zapłacić brakujące sumy z własnej kieszeni. Zastrzegano także w tych statutach, że nie wolno było przeznaczać dochodów kościołów na naprawę zabudowań parafialnych, które powinien wykonywać proboszcz ze swojego beneficjum lub dodatkowych datków wiernych¹²². Zwracano uwagę na zakaz „nierozważnego” pożyczania pieniędzy kościelnych z obawy o ich odzyskanie od pożyczających¹²³. Za swe zasługi dla parafii wityrcy uzyskiwali pierwsze miejsce po kolatorach, prawo do posiadania wspomnianego wyżej klucza do skarbca kościelnego, a zmarli w trakcie sprawowania funkcji, prawo do darmowego pochówku w parafii¹²⁴. Po przejęciu godności biskupa warmińskiego przez kardynała Andrzeja Batorego nie wydano statutów synodalnych – opierano się na rozstrzygnięciach z czasów biskupa Kromera. Jednak już następne statuty wydane za biskupa Szymona Rudnickiego w roku 1610 przynoszą więcej zarządzeń odnośnie wityrków¹²⁵. Dodano w nich na przykład, że wityrków, którzy nie dokonają rozliczeń rocznych przychodów i rozchodów kościoła, po trzykrotnym wezwaniu należy zgłosić archiprezbiterom lub bezpośrednio biskupowi¹²⁶.

Znaczącą rolę wityrków w zarządzaniu kościołami podkreślała także niezmiennie istotna dla funkcjonowania Warmii ustawa (ordynacja) krajowa „Landesordnung” Maurycego Ferbera z 1526 r. (była najdłużej obowiązującą ustawą nowożytną Warmii), która nakazywała ich coroczne sprawozdania ze stanu skarbu kościelnego oraz zakazywała pożyczania tychże zasobów osobom prywatnym, czego nagminnie nie przestrzegano¹²⁷.

Podsumowując można skonstatować, iż posiadanie własnego gospodarstwa było uważane w czasach biskupiej posługi kardynała Andrzeja Batorego (jak i w ogóle w historii diecezji warmińskiej) zasadniczo za jedyną gwarancję stałych dochodów proboszczów. Uzyskiwanie natomiast należnych czynszów, dziesięcin czy różnorodnych danin i opłat, zapewniało nie tylko zaspokojenie ich codziennych potrzeb, ale

¹²¹ *Statuty synodalne warmińskie...*, s. 67; T. Nowicki, *Ministri ecclesiae...*, s. 224–225.

¹²² To zastrzeżenie widzimy także w Ustawie krajowej biskupa Maurycego Ferbera z 1526 r. – zob. A. Szorc, *Wilkie-rze warmińskie...*, s. 22; D. Bogdan, *Ordynacja krajowa „Landesordnung” z 1526 roku i kwestia udziału w jej redakcji Mikołaja Kopernika*, KMW 2013, nr 2, s. 283–293.

¹²³ *Statuty synodalne warmińskie...*, s. 67.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 66–67.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 136.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 126.

¹²⁷ W parafii Klewki w pożyczkach pozostawało w czasie wizytacji ponad 220 grzywien – zob. *Acta visitationis...*, s. 203, w parafii Bartąg – 70 grzywien, *ibidem* s. 223; A. Szorc, *Wilkie-rze warmińskie...*, s. 22.

umożliwiało wypełnianie powinności religijnych, ale stanowiło także o ich statusie społecznym.

W archiprezbiteracie jeziorańskim 40% parafii posiadało 4 łany, 46% parafii – 6 łanów, a 14% – 8 łanów z zastrzeżeniem, iż trzy parafie łączyły łany kościołów parafialnych i filialnych (Kiwity (Kiviten) razem 6 łanów, Żegoty (Seubertswaldt) razem 8 łanów, Ramsowo (Ramsau) razem 8 łanów). Wszystkich łanów posiadali proboszczowie 82, zatem na parafię przypadało średnio $5\frac{1}{2}$ łana.

Łącznie w archiprezbiteracie uzyskiwali proboszczowie z dziesięcin (od łana chełmińskiego 2 korce zboża, 1 korzec owsa i 1 korzec pszenicy od łana magdebuńskiego 1 korzec owsa i 1 żyta) zaokrąglając: 106 łasztów zboża, zatem po 7 łasztów średnio na parafię. Najwięcej otrzymywały Barczewo (Wartenburg) – 12,5, Jeziorany (Seheburg) – 11,5, Kiwity (Kiviten) – 10. Część dziesięcin oddawano zgodnie ze statutami synodalnymi z 1575 r. na rzecz seminarium duchownego¹²⁸.

Do tych dochodów dochodziły także daniny i kołеды średnio po 26 grzywny. W naturaliach notowano kurczęta – 402 sztuki.

Dochody kościołów najwyższe były w parafiach Biesowo (Bessaw) – 358 grzywien oraz Barczewko (Alt Wartenburg) – 228 grzywien, Jeziorany (Seheburg) – 147 grzywien, najniższe w parafiach Biskupiec (Bischofburg) – 3 grzywny bowiem skradziono 18 grzywien, Franknowo (Franckenav) – 27 grzywien, Wozławki (Wusslack) – 28 grzywien z tym, że nie podano tych dochodów dla Lamkowa (Lemkendorf). Średnio zatem kościoły osiągały dochód około 106 grzywien. Jak należy sądzić zwykle dochody te wystarczały na zapewnienie podstawowych środków do sprawowania liturgii, jednak w odniesieniu do kosztownych remontów kościołów nie było to wszędzie wystarczające – na co zwracali uwagę proboszczowie.

Wizytacja zaordynowana przez kardynała Andrzeja Batorego oglądana przez bardziej szczegółowy pryzmat archiprezbiteratu Jeziorany (Seheburg) pozwala na ogólny wniosek o dobrej kondycji parafii diecezji warmińskiej u schyłku XVI w. Wkrótce XVII w. zniszczenia wojenne zmieniają ten obraz dramatycznie, a odbudowa substancji materialnej archidiecezji rozłoży się na dziesięciolecia.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

Acta visitationis generalis Ecclesiarum Episcopatus Varmiensis 1597/1598, tłum. J. Wojtkowski, G. Chomik, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2022.

Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku, wyd. Litak Stanisław, Toruń 1998.

Główka D., *Akta wizytacji kościelnych z wieków XVI–XVIII jako źródło do historii kultury materialnej: gospodarstwo wiejskie w dobrach parafialnych w archidiaconacie warszawskim*, w: *Studia i Materiały z Historii Kultury*

¹²⁸ Statuty synodalne Warmińskie..., s. 59.

Materialnej, t. LXI: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, Wrocław 1989.

Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezaniańskie, Chełmińskie oraz Prowincjalne Ryskie. Z braniewskiego wydania księdza Franciszka Hiplera 1899 roku oraz pierwodruków 1922 i 1923 roku przełożył biskup Julian Wojtkowski, Olsztyn 2010.

Opracowania

Barycz H., *Kromer Marcin*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław 1970.

Berg T., *Landesordnungen in Preußen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998

Bogdan D., *Ordynacja krajowa „Landesordnung” z 1526 roku i kwestia udziału w jej redakcji Mikołaja Kopernika*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, 2.

– *Warmia w XVI–XVIII wieku. Dominium – księstwo – kraik?*, w: *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 1997.

Borawska T., *Czynniki kulturotwórcze na Warmii w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, nr 4.

Dittrich F., *Beiträge zur Baugeschichte der ermlandischen Kirchen*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1886, 8,

Długokęcki W., *Najstarsza organizacja parafialna na Żuławach Wielkich (do połowy XV w.)*, „Studia Elbląskie” 2019, XX.

Glemma A., *Andrzej Batory*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935.

Gręźlikowski J., *Trydencka reforma i odnowa Kościoła: refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545–1563)*, „Studia Włocławskie” 2016, 16.

Hamryszczak A., *Canonical visitationis as a historical source*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2016, 105.

Hartmann S., *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1991, 46.

Herrmann C., *Frühe Landkirchen im Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 2002, 50.

Janosz-Biskupowa I., *Rozwój przestrzenny miasta Jeziorany*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1965, 1.

Jajdzewski L., *Duchowieństwo i uposażenie parafii Świętej Trójcy w Kościerzynie w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Studia Gdańskie” 2019, 26.

Kielbik J., *Administration of the Warmia region in the light of its domestic laws*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2016, 4.

– *Miasta warmińskie w latach 1466–1772. Samorząd, społeczeństwo, gospodarka*, Olsztyn 2007.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821, cz. 2: Słownik*, Olsztyn 2000.

– *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej w okresie rządów biskupa Marcina Kromera*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2012, 3(277).

– *Kościół parafialny w Bisztyнку w świetle wizytacji z 1798 roku*, „Studia Elckie” 2011, 13.

– *Szkolnictwo parafialne w diecezji warmińskiej w świetle akt wizytacyjnych z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Teologiczne” 1994, 41, 4.

– *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.

Kowalski W., *Środowiska parafialne dekanatu jędrzejowskiego doby recepcji ustaw trydenckich*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski i J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001.

– *Uposażenie archidiaconatu sandomierskiego w XV–XVIII wieku*, Kielce 1998.

Krzysztof Andrzej Jan Szembek (1680–1740) biskup warmiński w latach 1723–1740, oprac. S. Achremczyk w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008.

Laskowska U., *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999.

Leśnodorski B., *Dominium warmińskie (1243–1569)*, Poznań 1949.

Litak S., *Akta wizytacyjne parafii z XVI–XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1962, 5, 3.

– *Parafie Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Lublin 2004.

Makarczyk I., *Diecezja warmińska w opracowaniach biskupa Jana Władysława Obląka (zm. 1988 r.)*, „Studia Elbląskie” 2023, 24.

– *Warmia w okresie rządów biskupa Mikołaja Szyszkowskiego (1633–1643)*, Olsztyn 2017.

Nowicki T., *Carbona ecclesiae – przyczynek do badań nad dochodowością kościołów parafialnych w archidiaconacie pomorskim na przykładzie wizytacji biskupa Rybińskiego z 1780/1781 roku*, „Studia Pelplińskie” 2010, 42.

– *Ministri ecclesiae. Służba kościelna i witrycy w diecezji włocławskiej w XVIII wieku*, Lublin 2011.

- Olczak S., *Wizytacje poznańskie I poł. XVII w. jako podstawa źródłowa do badań nad duchowieństwem parafialnym*, „Summarius” 1979, 8.
- Poschmann A., *600 Jahre Seeburg. Bilder aus alter und neuer Zeit. 1338–1938*, Seeburg 1938.
- Ptak J., *Wojskowość średniowiecznej Warmii*, Olsztyn 1997.
- Skierska I., *Zarząd finansami parafii w późnośredniowiecznej Polsce*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski” 2013, 8.
- Sojka J., *Ustawodawstwo synodalne biskupa Marcina Kromera (+1589)*, „Studia Warmińskie” 1970, 7.
- Sołtyszewski S., *Geneza instytucji wtrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny” 1959, 2/1–2.
- Szady B., *Wizytacje diecezji chełmskiej – XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2004, 82.
- Szczepaniak J., *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.
- A. Szorc, *Andrzej Batory jako koadiutor Marcina Kromera (1584–1589)*, „Forum Teologiczne” 2000, 1.
- *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.
 - *Rywalizacja katolików z luteranami o kościół św. Mikołaja w Elblągu 1520–1621. Źródła do dziejów reformacji w Prusach Królewskich*, Olsztyn 2002.
 - *Wilkierze warmińskie*, „Studia Warmińskie” 1984, 21.
- Urban W., *Stanisław Hozjusz, Polski Słownik Biograficzny*, t. X, Wrocław 1962–1964.
- Wiśniewski J., *Warmińskie wizytacje kromerowskie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1981, 43.